Nr 140b. Dnia 22 maja. Piątek. Dnia 10 (22) maja 1885 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

OD REDAKCJI.

Redakcja *Kurjera Warszawskiego*, pragnąc ułatwić czytelnikom nabycie pomnikowego dzieła, które stanowi wysoką zasługę w ruchu wydawniczym lat ostatnich, porozumiała się z redakcją Słownika geograficznego, i ogłasza ***wyłącznie dla prenumeratorów „Kurjera"*** przedpłatę na „*Słownik*" ***z ustępstwem 30%***.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich,

pod redakcją pp. Bronisława Chlebowskiego i Władysława Walewskiego, wychodzi zeszytami co miesiąc.

Jest to jedyna dotąd wyczerpująca encyklopedja polska geograficzna, która, oprócz właściwej geografji, obejmuje tak olbrzymi zapas materjału historycznego, społecznego, statystycznego, że stanowi prawie najzupełniejszą encyklopedję wszystkiego, co dotycze naszego kraju w przeszłości i dzisiaj. Jest to dzieło źródłowe, opracowane na podstawie najnowszych badań w zakresie krajoznawstwa i historji, doprowadzone do ostatniej chwili, obejmujące materjał nieprzestarzały, lecz najnowszemu stanowi wiedzy i nauki o kraju odpowiadający.

Dotychczasowa cena 50 kop. za zeszyt zniża się dla tych tylko prenumaratorów naszego pisma, którzy zapragną brać „Słownik" od pierwszego zeszytu miesięcznie albo od pierwszego tomu rocznie.

Warunki prenumeraty są następujące:

	w Warszawie	z przes. poczt.
zeszyt pojedyńczy po . .	rs. — kop. 35	rs. — kop. 45
tom pierwszy	rs. 4 kop. 20	rs. 5 kop. 20
tom I w pięknej oprawie	rs. 5 kop. 10	rs. 6 kop. 20

Zeszyt składa się z 5 arkuszy dużego formatu, tom z 60 arkuszy czyli 960 stronnic.

Zeszyt piąty i poprzednie „Słownika" są do odebrania w kantorze „Kurjera Warszawskiego".

— Jutro, jako w wigilję świąt Zesłania Ducha świętego czyli Zielonych Świątek, w kościołach odbywa się nabożeństwo, podobne do odbywanego w Wielką sobotę, z powodu chrztu, który jak i w Wielką sobotę uroczyście był dawanym.

Z powodu tej uroczystości, jutro na nieszporach rozpoczynają się odpusty w kościołach: św. Ducha (po-paulińskim), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Marcina (po-augustjańskim) i św. Kazimierza (panien sakramentek).

— Jutro o godzinie 9-ej zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawioną będzie uroczysta wotywa arcybractwa Serca Marji na intencję nawrócenia grzeszników.

Przegląd polityczny.

Z Londynu piszą do nas pod d. 18-ym b. m.:

„Cała prasa daje wyraz przekonania, że położenie Anglji doznało ogromnej, dziejowego znaczenia przemiany. *Observer* z kolei pisze: „Główną rzecz wszyscy przyznają. Jak skoro Rosja ulegając swojemu przeznaczeniu, podniosła kwestję Paropamizu czyli wzgórz zasłaniających Afganistan od północo-zachodu, *straciła Anglja swój charakter państwa wyspiarskiego*. Żaden z naszych doświadczonych polityków nie usiłuje tego faktu zmniejszyć lub go zaprzeczyć. Szczególnie lord Kimberley użył słów, które ze względu na jego stanowisko urzędowe i doświadczenie są jakby manifestem.

Nowe położenie nie jest nie do zniesienia, gdyż takie samo muszą znosić Niemcy, Austrja, nawet Szwecja (! piękna to i łatwa pociecha, *red.*). Położenie to wymaga jednak wysiłków i ofiar. Granica musi być od strony Rosji strzeżoną, choćby tylko dlatego, ażeby zapobiedz ciągłemu powrotowi paniki, a straż ta wymaga znacznych i ciągłych militarnych wysileń, od których nie może nas uwolnić ani żaden układ ani zapewne żadna wojna.

Obie ludności dotykają się; granice Indyj muszą być przeto tak znaczne, ażeby nawet groźba inwazji nie wzbudzała obawy, i żeby rzeczywista inwazja znalazła zupełnie przygotowane zbrojne siły odporne."

Jeden poseł rządowy powiedział po mowie lorda Kimberleya: „oto się odegrał prolog największej tragedji w dziejach Anglji, wobec której krwawe historje Szekspira są mlekiem i miodem."

W jaki sposób i z jaką tragiczną rezygnacją traktuje dzisiaj Anglja katastrofę drugą, podobną do Chartumu, okropny dowód tego dała następująca odpowiedź Gladstona w parlamencie:

„Lubo jest dostatecznie wiadomem, że odsiecz załogi w Kassala nie leżała nigdy w sferze jakichkolwiek zamierzonych operacyj angielskich w Sudanie, mimo to rząd jej królewskiej mości rozważał rozmaite projekty i środki odsieczy, dotąd wszakże do żadnego rezultatu nie doszedł. Nie wiem, czy rząd włoski jest przygotowany przedsięwziąć odsiecz Kassali, jeżeli go rząd jej królewskiej mości do tego zawezwie. Wymieniliśmy w tej mierze zdania z rządem włoskim, ale poufnie, nie mogę więc ich udzielić."

I nic więcej; załoga przeto zginie z głodu lub wymordowaną zostanie, a rząd angielski mówi o tem jakby o jakimś najzwyklejszym, obojętnym zresztą interesie. Czyliż jesteśmy istotnie świadkami początku końca Anglji, jako pani mórz, jej upadku do rzędu państw trzeciorzędnych? Tak się mści na niej kramarski egoizm.

W prywatnym liście pewnego głośnego męża stanu Anglji mieliśmy sposobność czytać: „Utrata Indyj jest już tylko kwestją czasu—Wielka Brytanja była."

Zamknięty przed kilkoma dniami parlament niemiecki odbył na sesji, która rozpoczęła się d. 20-go listopada r. z. 10 posiedzeń, pracował przeto bardzo gorliwie, co tem więcej zasługuje na zaznaczenie, iż równocześnie obradował także sejm pruski. Z powodu, iż rozprawy nad budżetem i taryfą celną zajęły bardzo wiele czasu (dyskusja nad pierwszym przedmiotem zajęła 30 posiedzeń, nad drugim aż 34) sesja ubiegła nie była zbyt produkcyjną.

Z ważniejszych projektów rządowych, oprócz podwyższenia ceł, przyjęto: projekt o subwencjonowaniu parowców, o rozszerzeniu ustawy zabezpieczenia i opieki nad chorymi na przedsiębiorstwa transportowe, przyczem rozszerzenie tegoż zabezpieczenia na rolnictwo odłożono na później; projekt ustawy o przyłączeniu Bremy do związku celnego, nowelę do ustawy wojskowej. Pomiędzy wnioskami wyszłemi z ław poselskich, zasługuje przedewszystkiem na uwagę, oprócz wyżej wzmiankowanego wniosku dep.

SYMBOLIKA ZWIERZĄT I ROŚLIN.

(Dokończenie.)

W wilję św. Jana szedł gospodarz w nocy przez las i spostrzegł, że pod dębem bardzo się coś „iskrzy", niby „kupecka gwiazd". Zbliżył się i przekonał, że to były złote dukaty, a skoro się obejrzał dokoła, to mu się cały świat zaświecił „jak szkło" i gdziekolwiek rzucił okiem, wszędzie widział to złoto, to srebro, w garczkach, w kociołkach, w skrzynkach; niektóre pieniądze były przysypane popiołem, z popiołu unosił się dym, a pod nim złoto błyskało jak ogień. I kiedy gospodarz chciał wziąć coś z tych skarbów, nagle trącił go ktoś z tyłu — obejrzał się, a to był ksiądz bernardyn, bosy na jedną nogę. „Człowieku dobry — powiedział mu — poratuj mię w nieszczęściu! Piorun uderzył w stodołę, gdziem spał na noclegu i jakem się porwał ze snu, takem uciekł przed ogniem w jednym bucie, drugiego bowiem nie zdążyłem już włożyć. A ponieważem nie przywykł chodzić boso, więcem tak sobie pokaleczył nogę, że już ani kroku stąpić nie zdołam. Możebyś mię poratował i sprzedał mi jeden but twój, ten oto z lewej nogi, tobym ci dobrze zapłacił za niego!" Chłopek, chcąc się dobrodziejowi przysłużyć, usiadł czemprędzej na ziemi, a bernardyn wsunąwszy mu pieniądz do ręki, sam zaczął but ściągać. Lecz nagle kur zapiał, ksiądz zachichotał okropnie i rzuciwszy chłopu butem w oczy, znikł bez śladu. Znikły też wszystkie bogactwa widziane przedtem tak wyraźnie i lasem poleciał świst przeraźliwy. Domyślił się gospodarz, że musiał przypadkiem zagarnąć do buta kwiat paproci i że mu go djabeł odebrał podstępnie, wziąwszy na się postać bernardyna — a skoro przyszedł do domu i obejrzał pieniądz, który dostał od niego, pokazało się, że trzymał w garści kawałek gnoju.

Nie posiada już zgoła takiego cudownego charakteru, jak paproć, tak zwana miodunka (*Galium verum*). Znane jest każdemu to ziele, którego drobniuchne żółte kwiatki przedstawiają kształt wiechy i wydają nadzwyczanie przyjemny zapach miodu, a jednak, jak to niejednego z nas musiało uderzyć, pszczoły nie siadają na nich wcale. Opowiadają na Mazowszu, iż to dlatego się dzieje, że mają to one sobie zakazane od samego P. Boga. Na początku świata bowiem, kiedy Pan Bóg pytał się pszczół, z jakich mianowicie roślin miód biorą, to one wskazały wszystkie rośliny, a tę jedną zataiły, dlatego właśnie, że z niej miały najwięcej pożytku. P. Bóg zaś wiedząc, że go chciały oszukać, za karę zabronił im odtąd zbliżać się do tego kwiatka i dlatego dzisiaj omijają go one tak troskliwie.

Ale jeżeli miodunka nęci barwą i zapachem i jest prawdziwą ozdobą łąk naszych, to już zdaje się nie ma pospolitszej i mniej powabnej rośliny, jak rdes (*Polygonum persicaria*). Tymczasem posiada i on swoje podanie i w Beskidach nazywają go „trawicką Najświętszej Panienki". Trafiło się bowiem kiedyś, że kobiety zbierając na wsi, jak zwykle, zioła do święcenia na Matkę Boską Zielną, tej roślinki nie brały wcale. Aliści nadeszła na to Najświętsza Panna i pyta się ich: „czemu wy kobietki tego nie zrywacie?" A one mówią: „bo my tego nie znam!" — „A bierzcie to, bierzcie — powiada im Matka Boska — bo to jest moje zielę!" I jak „chyciła" rączką to zielę, tak na każdym listku idą skośnie dwie ciemne plamki podłużne przez środek, w których lud widzi owe paluszki Najświętszej Panienki.

Trochę odmiennej barwy znowu jest stare słowiańskie podanie o lnie, który stał się nagrodą miłości dziecinnej. Była młoda dziewczyna, która pielęgnowała troskliwie starych rodziców swoich i trapiła się mocno o to, jak ich potrafi wyżywić wtedy, gdy z wiekiem będą niezdolni do pracy. I kiedy zakłopotana myślą o niepewnem jutrze, zasnęła późno w nocy, przyszła do niej Matka Boska i darowała jej pęk roślin o modrych kwiatach, mówiąc jej, że to jest len. Kazała go uprawiać starannie, zapewniając że będzie miała z tego pożytek dla siebie i ludziom zrobi wielką przysługę. Nazajutrz rano dziewczę znalazło w ogródku swoim tę samą roślinę, a zebrawszy nasiona, rozsiała je po polu. Skoro zeszły obficie i urosły pięknie, wtedy ukazała się jej ponownie Matka Boska w orszaku aniołów i przyniosła wszystkie narzędzia do przędzenia i tkania, nauczywszy ją przytem ich użytku. Tym sposobem dziewczę rodzicom swoim pracą zapewniło spokojną starość, a sobie byt niezależny i dzięki jej uprawa lnu rozpowszechniona została po świecie całym.

A podobnie jak len i groch jest także darem Matki Boskiej. Ludzie bardzo się byli popsuli i tyle nagrzeszyli, że P. Bóg zgniewawsy się, pokarał ich strasznym nieurodzajem, tak że nie mieli już co jeść i marli z głodu. Dopiero Matka Boska zaczęła płakać, prosząc za nimi, a chociaż P. Bóg nie chciał przebaczyć odrazu, pozwolił jednak, aby łzy jej spadały na ziemię i zamieniały się w groch. Ludzie zbierali go i żywili się tym sposobem, a na tę pamiątkę zaczęli potem groch siać i uprawiać.

Windthorsta, projekt zaprowadzający podatek giełdowy i pociągający obroty pieniężne w skuteczniejszy, niżeli dotychczas sposób, do ponoszenia ciężarów na rzecz państwa.

Pomiędzy przedmiotami niezałatwionemi należy wymienić naprzód projekt pocztowych kas oszczędności i wniosek domagający się święcenia niedziel. Pierwszy rozbił się o opór państw związkowych, które widziały w nim uszczerbek dla interesów kas w pojedyńczych państwach, drugi zaś projek upadł po przemówieniu ks. kanclerza, który był zdania, iż kwestja ta wymaga głębszego zastanowienia się, a przedewszystkiem wysłuchania zdania tych kół, które przez zawieszenie pracy w dni niedzielne byłyby narażone na znaczne szkody materjalne.

Rozpatrującego się w czynnościach ubiegłej sesji najwięcej uderza ta okoliczność, iż reformy socjalne, które były dawniej pierwszym i ostatnim wyrazem życzeń sfer decydujących, usunięte zostały na plan drugi. Miejsce ich natomiast zajęła polityka kolonjalna i celna.

Br. Z.

Kierunki pracy kobiecej.

(Dokończenie.)

Bezpośrednim skutkiem tego stanu rzeczy jest ciągła przewaga zaofiarowania rąk kobiecych nad żądaniem tychże. Wiadomo zaś, że w takim razie cena pracy utrzymywać się musi stale na t. z. „minimum" wynagrodzenia, które — w przypuszczeniu, że robotnik lub robotnica żyje wyłącznie z zarobku—równa się kosztom utrzymania życia.

Taki „minimum" płacy robotniczej — to więc zaledwie środek do zaspokojenia najpierwszych, fizycznych potrzeb, to możność wegetowania bez żadnej nadziei polepszenia losu i sięgnięcia po jakiekolwiek wyższe, duchowe rozkosze.

Ale to jeszcze nie... nędza.

Dlaczegóż więc mówimy tu o proletarjacie kobiecym?—dlaczego wreszcie na każdym niemal kroku spotykamy fakta stwierdzające istnienie tej nędzy? Czyżby cała teorja ekonomiczna o „minimum" pracy miała być fałszywą?

Bynajmniej. Lecz teorja ta przypuszcza w zasadzie utrzymywanie się robotnika wyłącznie z pracy rąk własych.

W naszych zaś stosunkach, jak to zaznaczyliśmy powyżej, wyrodziła się—dzięki owym pseudo-postępowym i pseudo-racjonalnym prądom—szczególnego rodzaju anomalja, o której nie śniło się pewnie żadnemu z ekonomistów badających stosunki płacy robotniczej.

Do konkurencji o lichy zarobek z biednemi pracownicami stanęły kobiety, posiadające pewne, całkowite lub częściowe środki utrzymania, nawet żyjące w dostatkach. Zajęcia domowe, wychowywanie dzieci, gospodarstwo lub wyręczanie w tych obowiązkach matek i sióstr zamężnych—nie wystarczały już odtąd tym damom. W przekonaniu ich nie była to praca „produkcyjna", wiodąca do „niezależności". A gdy jeszcze nienasycona nigdy próżność domagała się nieustannego zwiększenia dochodów na stroje, chociażby kosztem kilkugodzinnej i wyczerpującej, mechanicznej pracy, rzuciły się one tłumnie do „zarobkowania", pozostawiając domowe zajęcia płatnym bonom i służącym.

I oto dziwne widzimy zjawiska: córka zamożnego obywatela ziemskiego, w parę lat po skończeniu pensji, przybywa do Warszawy na kilkotygodniową naukę robienia... krawatów, a zapłaciwszy właścicielce odnośnego zakładu kilkadziesiąt rubli za tajemnice jej kunsztu, zakupuje pewną ilość materjałów i przyrządów, wraca do dóbr swych rodziców i ztamtąd konkuruje o zarobek z biednemi warszawskiemi szwaczkami. Inna znów posażna panna, mająca zabezpieczony wytworny byt w domu rodziców, poświęca wszystkie chwile pozostające od zabaw... drzeworytnictwu lub robocie kwiatów, by—pozując na pracowitą i praktyczną—zwiększyć i tak już zbytkowną garderobę swoją o parę sezonowych kapeluszy lub kilkanaście łokci belgijskich koronek.

Wobec konkurencji ze strony takich sfer, „minimum" płacy robotniczej nie da się już żadnym sposobem oznaczyć. Tu bowiem nie koszt utrzymania życia, lecz raczej skala nudów tej lub owej panny wyczekującej na męża, przewaga próżności nad zamiłowaniem do czytania romansów lub do bezczynności, a nareszcie większe lub mniejsze obałamucenie główki pseudopostępowemi ideami, stanowią decydujące czynniki.

Wydatki łożone na naukę pewnego rzemiosła i czas poświęcany później na produkcję, nie wchodzą tu wcale w rachunek, chyba jeśli idzie o wybór między rzemiosłami. Nie dziw więc, że właścicielki odnośnych zakładów, wyzyskując tę modną fantazję naszych dam, każą sobie drogo płacić za naukę. Jeżeli zaś w dodatku korzystają często darmo z pracy swych uczennic, pozostawiających wyroby swoje w zakładzie przez czas nauki, jeżeli więc wyroby te nietylko przychodzą zakładowi darmo, ale jeszcze z pewnym dodatkiem pieniężnym, to jakież wobec tego wynagrodzenie czekać może zwykłą pracownicę?

Poszanowanie wszelkiej pracy, byle użytecznej innym, stanowi niewątpliwie jedną z najważniejszych cech cywilizacji. Wynagrodzenie za pracę jest słusznem jej prawem i nikt nie ma obowiązku ni powodu wyrzekać się go. Największą przeto niedorzecznością byłoby skazywanie na bezczynność kobiet posiadających dostateczne środki utrzymania lub żądanie aby pracowały darmo. Podobnych wymagań stawiać nie można zarówno mężczyźnie mającemu zabezpieczoną niezależną egzystencję, jak i zostającej w takichże warunkach kobiecie.

Lecz co powiedzielibyśmy o człowieku, który oprócz dostatecznych środków utrzymania się bez pracy, posiada zupełną możność wyższego wykształcenia swych zdolności i skierowania ich ku szlachetniejszym — bo naukowym lub artystycznym zajęciom, możność więc uczynienia swej pracy użyteczniejszą dla ogółu, niż rzemieślnicze czysto fizyczne roboty, a który szukałby zajęcia jako prosty robotnik fabryczny lub czeladnik rzemieślniczy? Co powiedzielibyśmy o młodzieńcu, który nie potrzebując na chleb powszedni zarabiać, a przeto uzdolnić się w jakimś specjalnym kierunku, wysłuchałby tylko dla zyskania ogólnego wykształcenia kursów uniwersyteckich na wydziale np. literackim, a po ich skończeniu szukałby zarobku w sztuce... robienia sztyftów do butów, kręcenia powrozów, strychowania cegieł lub spajania ich wapnem przy budowie domów?

Jeżeli zaś postępowanie takie nazwalibyśmy najwyższem marnotrawstwem zdolności, wykształcenia i darów fortuny, które niekażdego są udziałem; jeżeli podobne zużytkowanie materjalnych i moralnych kapitałów świadczyłoby o jakiejś chyba aberacji umysłowej owego młodzieńca — to czyż możemy inną skalę sądu stosować do naszych kobiet lub może przyznać im w zasadzie przywilej... robienia niedorzeczności?

Jest rodzaj pracy przynoszącej wprawdzie zbyt małe dochody, aby mogły wystarczyć na opędzenie najskromniejszych nawet potrzeb, wymagającej wysokiego uzdolnienia, często nawet pewnych materjalnych ofiar, a przedewszystkiem i niezmiernej wytrwałości, pracowitości i zamiłowania. Lecz właśnie owo zbyt niskie wynagrodzenie usług oddawanych społeczeństwu, w porównaniu z niedającemi się obliczyć korzyściami, jakie z nich przyszłość dopiero osiąga — to wielkie przymioty umysłu, jakiemi obdarzonym być musi pracujący w tym kierunku, podnoszą zajęcia takie do godności najszlachetniejszej ofiary, jakie z posiadanych darów losu przyszłym pokoleniom człowiek składa.

Jest to najbardziej inteligentna, najbardziej bezinteresowna i najszczytniejsza praca na polu czystej *nauki*—podnosząca umył ludzki nad drobiazgi powszedniego życia, rozszerzająca jego widnokręgi i sięgająca tam „gdzie wzrok nie sięga".

Niejeden z młodzieńców, którzy kończyli nauki, szlachetnym porwany zapałem, pragnąłby wstąpić na tę szczytną drogę, oddać się cały umiejętnym badaniom natury lub ducha ludzkiego, lecz twarde warunki życia zmuszają go myśleć przedewszystkiem o chlebie powszednim i wyprzeć się tych wzniosłych idealnych marzeń. Lecz jeśli zpośród mężczyzn, nieliczni tylko wybrańcy fortuny są w stanie, oddać się wyłącznie i bezinteresownie naukowej pracy, to pomiędzy kobietami znajdzie się niewątpliwie ogromny stosunkowo zastęp takich, które nieobciążone żadnemi obowiązkami, poświęcić mogą przeważną część czasu na studja i badania ściśle naukowe.

Na tem zaś polu nie istnieje konkurencja—i każdemu otwarte są szerokie szlaki, sięgające w nieskończoność...

Prócz niezliczonych, nierozstrzygniętych dotychczas zagadnień powszechnej nauki, widzimy wreszcie tuż wokoło siebie takie mnóstwo niezbadanych jeszcze właściwości przyrody naszego kraju, że ten tylko sam jeden kierunek naukowych poszukiwań dostarczyłby mógł na całe stulecie obfitego materjału dla olbrzymiego zastępu badaczy. A przecież na tem polu zaledwie parę kobiet dotychczas się pojawiło.

Wśród roślin ogrodowych cudowne własności ma posiadać mak, gdyż utrudnia on czarownicom przystęp do krów, którym, jak wiadomo, lubią one szkodzić i za pomocą czarów swoich odbierać im mleko. Więc jeżeli się rozsypie garść maku pod progiem obory, to już nie mają one prawa wejść do środka, dopóki nie porachują wszystkich ziarnek. A ponieważ to praca zmudna i nie mogą się z nią załatwić nim kur zapieje, przeto choć pienią się ze złości, ale muszą odejść z niczem. Na Ukrainie sypią mak do trumny nieboszczyka, chociaż ma to być grzechem wielkim, gdyż nieboszczyk posypany makiem, nigdy już potem nie wstanie, ani nawet na sąd ostateczny. Czasem robi to żona, która się boi, aby mąż nie przychodził do niej z tamtego świata. Makiem też posypują mogiły wisielców, topielców i samobójców, których grzebią na rozdrożach, a to dlatego, żeby nie straszyli ludzi po śmierci. Używa się w tym razie tak zwany „patruch" czyli „samosiejka", lecz ma to być wielką zasługą, jeżeli się go pozrywa na takim grobie, aby się nie rozsiewał więcej, gdyż tym sposobem czyni się ulgę duszy pokutującej.

Nie bez dowcipu opowiadają też górale beskidowi, jak tytoń powstał z pięknej dziewuchy. Były kiedyś dwie siostry, jedna bardzo piękna, druga bardzo brzydka, niezgrabna, z wolem ogromnym, tak że ta piękna wstydziła się siostry i ogromnie się gniewała, jeżeli jej wypadło iść gdzie z nią razem. Więc też pewnego dnia przechodząc koło pieca, gdzie wypalali garczki, kazała wziąć tę brzydką i wrzucić ją do pieca żeby się spaliła. Lecz nadszedł na to Pan Jezus i dowiedziawszy się, że siostra dla siostry miała takie złe serce, zrobił to swoją mocą, że tamta nie spaliła się wcale, tylko wyszła z pieca przeistoczona z brzydkiej w piękną. Była teraz o wiele piękniejsza, nawet od nielitościwej siostry swojej. Wtedy widząc co się stało, skoczyła sama czemprędzej do pieca, gdyż myślała, że ona podobnież wyjdzie ztamtąd piękniejszą, niż była przedtem. Ale Pan Jezus nie dopomógł jej mocą swoją, więc spaliła się naprawdę. Kazał tylko wziąć tej *watry*, to jest pozostałego z niej popiołu, i rozsiać po ziemi, a z tego wyrósł potem tytoń. I to jest właśnie przyczyną, powiadają górale, że dzisiaj każdego parobka tak samo ciągnie do fajki, jak i do dziewuchy, gdyż między niemi zachodzi tak bliski związek.

Wśród kwiatów smutna jest historja bratka. Chłopak wywędrował w dzieciństwie w dalekie kraje, a powróciwszy w rodzinne strony dorosłym mężczyzną, pokochał się w młodej sierocie i ożenił się z nią. Ale skoro po zaślubinach zaczęli sobie opowiadać nawzajem o swoich stosunkach rodzinnych, o zmarłych rodzicach, pokazało się, że byli rodzeństwem. Zmartwieni tem odkryciem, tak rozpaczali oboje okropnie, że Pan Bóg ulitowawszy się nad niemi, zamienił ich w kwiatek, który się dziś nazywa brat z siostrą, albo też poprostu bratek. Ma on dla dziewcząt moc cudowną, bo ta, która sokiem jego brwi sobie natrze, z pewnością posiędzie wzajemność ukochanego przez siebie młodzieńca.

Lecz jeszcze i ruta—wszakże to kwiatek nasz tradycyjny, gdyż wiadomo, że w dawnych czasach każde dziewczę nosiło wianeczek ruciany, jako symbol dziewiczości i starannie pielęgnowało rutę w swoim ogródku. Rozpowszechniona jest piosnka w Królestwie, gdzie pod lipą u źródła trzy siostry piorą bieliznę, a jednej z nich wiatr porywa wianeczek ruciany i ciska na wodę. Ułani poją konie w tej chwili i rzucają się wpław za wianeczkiem, gdyż dziewcze powiada, że ten będzie jej kochankiem, kto go jej nazad przyniesie. Łapie go jeden z ułanów, lecz sam tonie, a tonąc prosi swego konika, aby wróciwszy do domu, nie mówił, że pan jego utonął, tylko że się ożenił, a „jego żoneczka, to w wodzie rybeczka, jego swatowie, to w wodzie rakowie, a muzyka weselna, to szum dębów stojących nad wodą". Litewskie podanie mówi o młodzieńcu, który umarł z miłości i kazał się pogrzebać w ogródku rucianym a na grobie jego wyrosła róża. Zerwała ją siostra i dziwiła się, że pachnie cudownie—a matka rzekła jej na to:

— Ach, boć to nie róża, tylko mego syna dusza.

I dużo jeszcze przytoczyćby można podań podobnych, bo usymbolizowana przyroda przedstawia na każdym kroku niewyczerpane cuda fantazji, któremi ludzkość w kolebce kołysała ducha swojego. My dzisiaj, wyrosłszy z pieluch, kołyszemy go już dalej cudami nauki i wynalazków a tylko lud nasz, który wobec postępu warstw wyższych pozostał na miejscu, przechowuje dotąd stare wierzenia i stoi na straży gasnących tradycyj. Więc podobnie jak matka owa, która mówiła, że nie róża pachnie tak cudnie, tylko że to wpływ duszy jej syna, tak i my odczuwamy w tych starych wierzeniach wpływ nastroju poetycznego praojców naszych, słyszymy echo dalekie ich pojęć pierwotnych i znajdujemy dziś w ludzie naszym to ogniwo pośrednie, które nam spaja teraźniejszość z głęboką przeszłością. I dlatego to właśnie tak cenne, tak pełne znaczenia są dla nas wszystkie podania symbolicznego świata, „boć to nie róża sama pachnie tak cudnie", tylko że żyje w nich jeszcze tchnienie ducha naszych praojców—„ich myśli przędza i ich uczuć kwiaty".

Stefanja Ulanowska.

A więc do dzieła, piękne czytelniczki! Zostawcie narzędzia waszych rzemieślniczych zajęć tym biednym, niemającym chleba pracownicom, dla których zarobek kilku złotych na dzień stanowi jedyny ratunek od głodowej śmierci. Nie wydzierajcie im tego zarobku! nie stawajcie do współzawodnictwa z niemi, uzbrojone w igły, elementarze francuskie, żelazka do kwiatów, rylce, maszyny pończosznicze lub introligatorskie linealy—tak, jak zamożni ojcowie wasi, mężowie i bracia nie stawają z młotem w ręku lub kielnią mularską do walki z biednym i nieoświeconym robotnikiem.

Dla was istnieje inny, wznioślejszy świat *umysłowej* pracy. Lecz aby wstąpić weń, aby ukochać naukę i znaleźć kryjące się w tej miłości słowo zaklęcia na jej tajemnice, trzeba pierwej podnieść się duchem ponad drobnostki konwencjonalnych stosunków, po nad zachcianki próżności zdolnej ukuć sobie nowe narzędzie choćby z poważnej nauki—i nietylko pochłaniać wiedzę, ale ją samodzielnie, duchem swym rozwijać.

Karol Filipowicz.

Z teatru.

Artyści naszej sceny noszą się podobno z myślą odwzajemnienia meiningeńczykom uczty artystycznej, wydanej wczoraj w południe dla pracowników na polu sztuki i literatury.

Myśl słuszna i byle tylko udało się praktycznie w czyn ją wprowadzić, będzie najlepszą podzięką za uprzejmość zagranicznych gości.

Uprzejmość ta miała cechy nader wytworne, objawiła się bowiem w formie świadczącej, że artyści meiningeńscy wysokie mają pojęcie o inteligencji publiczności, którą na wczorajszy poranek zaprosili.

Oprócz trzeciego aktu „Juljusza Cezara", obliczonego na silne wrażenia, które spotęgowały się wczoraj grą wyjątkowo gorącą, w skład przedstawienia weszła, jak wiadomo, jednoaktowa „gawędka" Gensichena (tak ją sam autor nazywa) pt. „Lydia" i komedja Moliera „Chory z przywidzenia".

Literacki rodzaj pierwszej i sposób traktowania drugiej, przeznaczone były dla wykształceńszego smaku i nie chybiły celu.

„Lydia" bardzo do ponsardowskiej podobna, jest to tak zwany „Stimmungsbild", w którym nowożytny nieco motyw lekko rzucony na tło rzymskie, traci bardzo przyjemną archaiczną myszką.

Nowożytność tematu nie leży ani w sferach uczuć, ani w naturze stosunków ludzkich, „Lydia" kochanka wielkiego Horacego, wzbudzająca w poecie zazdrość dla tem pewniejszego przykucia go do siebie i poświęcająca w tym celu miłość młodego Calaisa, jest wreszcie prawdziwą i pozostanę nią do końca świata; poeta ślepy na tę taktykę i idealizujący szlachetnością własnego serca kokieterję ukochanej, nie zmienił się po tysiącach lat; dzisiejszym, w pewnym stopniu, pierwiastkiem jest jakieś mussetowskie tchnienie owiewające ten uroczy obrazek.

Antycznie natomiast kończy się drobnostka przypominająca figurynkę bronzową w muzeum rzeźby; Horacy czytając odę, zwycięża zalotność Lydji i zazdrość Calaisa; poezja rozwiązuje dysonans mniej szlachetnych uczuć w artystycznym akordzie.

Rzecz napisana wytwornie, wymaga gry dyskretnej, trzymanej w samych półtonach; żywość uczuć nie może w niej potrącać o dramat, ani swoboda i lekkość zapędzać się w sferę czystej komedji; całość wywrzeć powinna wrażenie przyćmionego wiekami malowidła pompejańskiego.

Artyści meiningeńscy wybornie utrzymali się w tym tonie.

Dzięki zachowaniu estetycznej miary przez pannę Lorenz i pp. Arndta, Barthela i Tellera, wytworzył się śliczny kwartet, w którym ani namiętność ani wesołość nie wystąpiły z niewczesnem *solem*, a piękna harmonja całości pieściła zarazem ucho i oko.

Bo jak zwykle u meiningeńczyków i dla oka było wiele.

Horacy wypowiadający naprzemian z Lydją odę, która z tabliczek odczytuje natchnione strofy poety, z boku oparty o kolumnę Calais, zwyciężający własne uczucie pod działaniem poezji, w głębi czarny niewolnik z lutnią w ręku, wszystko na tle uroczej willi rzymskiej, ukrytej w zieleni, czyż to nie piękny temat dla malarza?

Podobną dyskrecję jak w „Lydji" zachowali artyści grając „Chorego z przywidzenia", co im za tem większą zasługę poczytać należy, że tu znów wszystko popycha grę na pochyłość niższego komizmu.

W jaki sposób meiningeńczycy utrzymali się na poziomie szlachetnym, zaznaczone już dziś było w ogólnem o poranku sprawozdaniu; obecnie dodać tylko wypada, że sztukę grano bez antraktów, które pomysłowość reżyserska wypełniła niemą grą niektórych artystów; że pan Haszel w roli tytułowej był szczerze, naturalnie, a powściągliwie komicznym, że pani Habelmann odegrała subretkę jak skończona artystka, a p. Görner budził nieustanny śmiech pocieszną grą twarzy dziwnie ruchliwej.

Należy się wreszcie oddzielna wzmianka dziewięcioletniemu Walterowi Godeck, który w roli Ludwisi zapowiedział prawdziwy talent.

Dykcja dziecka prosta, naturalna, gesta ze zdumiewającą prawdą do niej zastosowane, dowodzą nie „wyszkolenia", jak chcą niektórzy, ale umiejętnego rozwijania kiełkujących zdolności przez rozumne kierownictwo.

Przedstawienie wczorajsze było pouczającem pod wielu względami, które będą przedmiotem konkludujących uwag po wyjeździe teatru meiningeńskiego; w tej chwili pragnęlibyśmy, ażeby wytworna uprzejmość meiningeńczyków oświeciła kogo należy, jaki jest stosunek teatru do prasy, wszędzie gdzie teatr ma znaczenie instytucji artystycznej.

W. B.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wkrótce, jak donosi *Now. wrem.*, ma być wydaną ogólna instrukcja dla instytucyj sądowych, dotycząca wewnętrznej organizacji takowych. Z nowoprojektowanych przepisów najwięcej zasługuje na uwagę zmiana odpowiedzialności sędziów w drodze dyscyplinarnej. W liczbie kar znajdować się będzie pozbawienie sędziów posady, mogące obecnie nastąpić tylko na mocy wyroku sądu krymінalnego.

= Ministerja wojny i marynarki, pragnąc zmniejszyć koszta utrzymania stacyj telegraficznych pod ich zarządem, zamierzają otworzyć te stacje publiczności dla prywatnej korespondencji telegraficznej.

= Główne towarzystwo rosyjskich dróg żelaznych osiągnęło w marcu r. b. dochodu 2,687,320 rs. czyli mniej o 818,195 rs. aniżeli w marcu r. z. Od początku roku do końca marca wpłynęło ogółem 8,702,849 rs., tj. mniej o 1,279,345 rs.

= Od dnia 6-go czerwca r. b. nastąpi podwyższenie akcyzy od trunków.

= Magistrat warszawski odniósł się do władzy miejskiej w Zawichoście, ażeby taż bezzwłocznie komunikowała mu drogą telegraficzną wszelkie zmiany dotyczące stanu wody na rzece Wiśle. Korespondencję tę wywołały obecnie prowadzące się roboty na stacji pomp na brzegu Wisły, które to roboty mogą być prowadzone tylko przy niskim stanie wody, przy podnoszeniu się zaś poziomu wody muszą być bezzwłocznie wstrzymywane. W razie zatem niespodziewanego przyboru mogłoby się zdarzyć, iż nie byłoby czasu uprzątnąć narzędzi, materjałów i maszyn.

= Kasa Towarzystwa kredytowego ziemskiego, zamknięta od d. 13-go b. m., z dniem jutrzejszym rozpocznie zwykłe swoje czynności.

= Ponieważ projekt ustanowienia obowiązującej taksy za wynajęcia dorożek do różnych miejscowości za miastem nie przyszedł do skutku, przeto niektórzy przedsiębiorcy dorożkarscy zamierzają ustanowić taką taksę i ogłosić ją, sądząc słusznie bardzo, iż unormowanie ceny może wpłynąć na liczne zamówienia.

= We wtorek, dnia 26-go b. m., odbędzie się w Petersburgu ogólne zebranie akcjonarjuszów kolei nadwiślańskiej.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w lokalu Towarzystwa popierania przemysłu i handlu posiedzenie sekcji piątej.

= W seminarjum duchownem rzymsko-katolickiem przy kościele oo. karmelitów na Krakowskiem Przedmieściu rozpoczęły się doroczne egzamina, po skończeniu których alumni rozpuszczeni zostaną na dwumiesięczne wakacje. Zapis kandydatów do stanu duchownego odbędzie się w pierwszych dniach miesiąca lipca. Aspiranci winni złożyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne z ukończenia najmniej 4 ch klas gimnazjalnych i pozwolenie rodziców, jeżeli są niepełnoletni.

= Otrzymujemy wiadomość, że posiedzenie instytucji jałmużniczej odbędzie się nie w pierwszy lecz w drugi dzień Zielonych Świątek, o godzinie 4-ej po południu, na które zarząd członków instytucji zaprasza.

= **Z literatury.**

* Drukująca się od połowy lutego r. b. w *Tygodniku ilustrowanym* zajmująca powieść Edmunda Chojeckiego p. n. „Życie i sen", zaczęła w ostatnich dniach z. m. pojawiać się po francusku, w odcinku dziennika paryskiego *Temps*. Chojecki, jako prezes rady tego dziennika, mimo usilnego nalegania kolegów, postanowił „Życie i sen" ogłosić najpierw w dzienniku ojczystym, chcąc tym sposobem przypomnieć się ziomkom po długoletniem milczeniu.

Nie pozwolił też na rozpoczęcie tej powieści w *Temps* prędzej niż w dwa miesiące po rozpoczęciu jej druku po polsku, a nadto poczynił w niej znaczne zmiany, stosownie do warunków i wymagań miejscowych.

* *Gazeta rzemieślnicza* otworzyła bardzo użyteczną rubrykę poświęconą polskiej terminologji technicznej.

Wiadomo, że dotąd wyrazy techniczne po warsztatach brane są u nas przeważnie z języka niemieckiego, otóż redakcja pisma pomienionego podaje takowe obecnie w tłumaczeniu.

* Dr Ludwik Grossé, wychowaniec wszechnicy krakowskiej, ogłosił drukiem dysertację doktorską p. t. „Stosunki Polski z soborem bazylejskim".

Rzecz żywo zajmująca i oparta na niespożytkowanych dotąd źródłach, jest pierwszą obszerniejszą pracą młodego autora.

Skład główny u Gebethnera i Wolffa.

* W *Tygodniu* piotrkowskim od początku r. z. drukuje się monografja p. n. „Szkoły piotrkowskie".

Mozolna ta a obfita w ciekawe szczegóły praca doprowadzoną już została do r. 1833-go i wyszła w dwóch oddzielnych broszurach.

Obecnie autor przystępuje do skreślenia dalszego ciągu tej pracy i prosi dawnych nauczycieli i uczniów gimnazjum piotrkowskiego o jaknajśpieszniejsze nadsyłanie pod adresem redakcji *Tygodnia* w Piotrkowie treściwych notatek, wspomnień szkolnych, a przedewszystkiem biografji wybitniejszych nauczycieli i uczniów, którzy użyteczną swoją, choćby skromną działalność zaznaczyli na jakiemkolwiek polu pracy społecznej.

* Ukazała się w druku broszurka Dąbrowskiego p. t. „*Die Geweihbildung der europäischen Hirscharten*".

Książka ukazała się w Wiedniu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Artyści meiningeńscy grają dzisiaj po raz pierwszy szyllerowskiego „Wilhelma Tella" w obsadzie głównych ról następującej: Gesser—p. Teller, Stauffacher—p. Weiser, Tell—p. Knorr, Arnold—p. Felix, Jadwiga—panna Habelman, Berta—panna Lorenz.

* W teatrze Rozmaitości grają dzisiaj przysłowie dramatyczne Romana Nowiny „W starym piecu djabeł pali", tudzież wznowionego świeżo „Pieszczoszka".

Jutro w tymże teatrze zobaczymy wznowioną znakomitą komedję Józefa Narzymskiego „Pozytywni".

W teatrze Nowym dzisiaj „Boccaccio" Suppé'ego, jutro krotochwile: „Fryzeta" i „Jedynaczki papy Godin".

* W razie dopisania pogody dany będzie jutro w teatrze Letnim „Faust" Gounoda.

* P. Cieślewski na czas występów p. Kamińskiego uzyskał urlop 28 dniowy, celem odbycia kuracji w Karlsbadzie.

* Panna Stanisława Sułkowska, uzdolniona młodziutka fortepianistka, udała się do Kielc celem dania koncertu.

= **Ze sztuki.**

* W dniu dzisiejszym na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych ukazały się dwa nowo-przybyłe obrazy.

Wacława Brozika „Kolumb" na pierwszy rzut oka zdumiewa rażącem podobieństwem typów i fizjognomji figur do... „Husa przed sądem"...

To samo powiedzieć można i o scenizacji...

Jest to, co prawda, luźne spostrzeżenie reportera, wymagające stwierdzenia poważniejszej krytyki...

G. Wertheimera „Spotkanie Antonjusza z Kleopatrą" stanowi drugą artystyczną nowość...

Kancelarja wystawy przygotowuje do druku opisy objaśniające treść obrazów.

* Część obrazów Aleksandra Lessera, które od jutra wystawione będą w resursie obywatelskiej, przeznaczoną została na sprzedaż.

Z okoliczności tej wystawy wyszło z druku w osobnej broszurze studjum prof. Henryka Struwego p. n. „Aleksander Lesser, jego rozwój artystyczny i stanowisko w historji malarstwa polskiego".

Dochód ze sprzedaży tej broszury, jakoteż biletów wejścia i katalogów wystawy, po potrąceniu kosztów urządzenia, obrócony będzie na powiększenie funduszu zbieranego na kupno placu i budowę domu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

= Wycieczka naukowa.

Uczniowie szkoły technicznej drogi żelaznej wiedeńskiej a także i szkoły rzemiosł przy ulicy Ja

snej powrócili już z wycieczki naukowej, na jaką pod przewodnictwem dyrektorów swoich, pp. Morozowicza i Kühna, wyjechali w ubiegłą niedzielę.

Młodzieńcy zwiedzili w Dąbrowie kopalnię węgla kamiennego „Paryż", będącą własnością Towarzystwa francusko-włoskiego, hutę cynkową rządową, hutę żelazną i walcownię szyn, w Sosnowicach zaś fabrykę rur ciągnionych, hutę żelazną „Katarzyna", własność Towarzystwa akcyjnego dawniej Renarda i hutę szklaną p. Epsteina.

Zarząd fabryki „Katarzyny" podejmował młodzież szkolną bardzo gościnnie.

Ogółem w wycieczce wzięło udział uczniów 60, których w każdym zakładzie przemysłowym objaśniali ich przewodnicy i dyrektorzy fabryk.

= Do Częstochowy.

Jutro o godzinie $3^1/_2$ zrana wyruszy z Warszawy pierwszy pociąg nadzwyczajny na odpust do Częstochowy.

Liczba pociągów zastosowaną zostanie do ilości osób biorących udział w pielgrzymce.

Z powrotem pociąg odpustowy odejdzie z Częstochowy w poniedziałek, dnia 25-go b. m., o godzinie 8-ej zrana.

= Wycieczka.

Pewne grono towarzyskie w liczbie 30 osób przedsiębierze w przyszłym tygodniu daleką wycieczkę.

Turyści udają się koleją dąbrowską przez Radom i Kielce do Ojcowa, zkąd przez Dąbrowę drogą wiedeńską powrócą do Warszawy.

Wycieczka ma trwać 8 dni, a koszt od pojedyńczej osoby wraz z kompletnem utrzymaniem obliczono na 30 rubli.

Stosunkowo więc niedrogo zwiedzą kawał kraju. Dobry pomysł wart naśladowania.

= Z Towarzystwa ogrodniczego.

Członkowie Towarzystwa są zaproszeni na zebranie ogólne miesięczne za miesiąc maj, na dzień 29-ty maja, tj. w piątek, o godzinie 8-ej wieczorem.

Miejsce zebrania, jak zwykle, sala resursy obywatelskiej.

Członkowie komisji balotującej, jak również sędziowie okazów wystawionych, zbiorą się na półgodziny przed rozpoczęciem posiedzenia.

Oprócz zwykłych czynności, jak odczytanie protokułu ostatniego posiedzenia, zdanie sprawy z czynności zarządu i komitetu wystawy wrześniowej, zdanie sprawy delegacji do przejrzenia regulaminów i t. p., widzimy na porządku dziennym kilka bardzo ciekawych przedmiotów dyskusji.

Do ostatnich należą: wniosek p. Jankowskiego o próbowaniu nowości ogrodniczych, dalej relacja o produkcji warzyw na Woli pod Warszawą, wreszcie rzecz o systemie Aldona suszenia owoców, który to system uważany jest za najlepszy.

Losowanie roślin pomiędzy obecnych zakończy czynność zebrania ogólnego.

= Aż z Paryża...

Towarzystwo centralne narodowe ogrodnicze Francji urządza wystawę ogólną ogrodniczą w Paryżu, w czasie od 20 go do 31-go maja.

Przy wyborze sędziów wystawy, pomiędzy innymi powołany został do ich grona jeden z ogrodników warszawskich, p. Fryderyk Bardet.

= Estetyczny podarunek.

Redakcja *Ogrodnika polskiego* ma zamiar dołączyć do nr 13-go swego pisma dla prenumeratorów bezpłatnie sortyment nasion pięknych bratków...

Jakie z nasion tych będą kwiatki, każdy z obdarowanych widział już na pysznej chromolitografji nr 5-ty tegoż pisma zdobiącej.

= Przemysł zielny.

Dwaj starcy warszawianie przedsięwzięli pożyteczne a skuteczne dla zdrowia rzemiosło...

Puścili się oni w wycieczkę po kraju dla zbierania ziół lekarskich, chętnie nabywanych przez apteki.

Owoce wyprawy nietylko pokryją koszta podróży, lecz zaopatrzą ubogich staruszków w pewne zapasy pieniężne...

Pomysłowi niepodobna nie przyznać praktyczności...

= Żegluga.

Administracja żeglugi parowej na Wiśle M. Fajansa rozpocznie wysyłać od dnia 1-go czerwca dwa razy dziennie statki kurjerskie klasy pierwszej z Warszawy do Płocka i z powrotem, przyczem statki te zabierać będą podróżnych do Włocławka.

Statki kurjerskie będą wychodziły z Warszawy codziennie oprócz soboty o godzinie $9^1/_2$ zrana, a nocne, oprócz piątków, codziennie o godzinie $6^1/_2$ po południu.

Z Płocka wychodzić będą dzienne o 7-ej rano, oprócz soboty, a nocne prócz piątków o $6^1/_2$ po południu codziennie.

= Kuchenki naftowe.

Zarządy policyjne niektórych miast i osad galicyjskich zabroniły używania kuchenek naftowych.

W czeskich zdrojowiskach i miejscach kąpielowych podkarpackich kuchenki takie są także pod klątwą, jako grożące niebezpieczeństwem ognia a co więcej przesycające powietrze niemiłym zapachem i dla płuc niezdrowym.

Ponieważ wiele osób, leczących się w Tatrach, zabiera corocznie podobne kuchenki, ostrzegamy, że na teraz powiększą niemi balast pakunku bez celu, bo na miejscu będzie na nie położone ambargo.

= Wskrzeszone typy...

W dzielnicy łazienkowskiej spotykamy nosiwodów, dostarczających wody ze studzien uznanych przez analizę lekarską za „przydatne do wewnętrznego użytku".

Tym sposobem rzemiosło „przedwodociągowe" wchodzi napowrót w użycie.

= Oznaka pogody.

W dniu wczorajszym na powierzchni rozmiękłego bruku ulicznego ukazała się znaczna ilość glizd ziemnych...

Według eksperymentalnych meteorologów, jest to nieomylną wróżbą stałej pogody i ciepła...

= Praktyczne.

W kilku domach, w okolicy placu św. Aleksandra, będących już na wykończeniu, urządzone zostały z głównej sieni tuby do wszystkich mieszkań.

Ktoś więc mający interes do lokatora, może go załatwić bez wchodzenia na piętra.

Rzecz praktyczna i stosunkowo niekosztowna.

= Matka i córka.

W dniu onegdajszym w jednej z tutejszych kaplic prywatnych dopełniono aktu chrztu św. dwóch izraelitek, matki i córki.

Neofitki przybyły z prowincji, polecone opiece hrabiny ***, która była ich matką chrzestną.

Jednocześnie młodsza neofitka zaślubiła pewnego oficjalistę, a jako posag od chrzestnych rodziców otrzymała 2000 rs.

= Specjalność.

Starość zwykle miewa swoje niewinne uprzedzenia.

Znamy jednego z kapłanów, staruszka, który chętnie wspiera ubogich, ale tylko ociemniałych, i bardzo troskliwie zawsze zagląda w oczy żebrakowi, sięgając po jałmużnę do kieszeni.

Zacny staruszek mawia często, że tylko tacy prawdziwie zasługują na datek pieniężny, gdyż nie mają sposobu zarobkowania.

Może ma słuszność...

= Nałóg i miłość.

Przed kilku tygodniami pan *** oświadczył się o rękę panny X., którą oddawna już kochał całą potęgą uczucia.

Pana oświadczyny przyjęła, lecz z pewnym warunkiem.

Oto, ponieważ sama nie znosi dymu z cygar i papierosów, zaś p. *** jest namiętnym palaczem, więc zobowiązała go, aby zupełnie przestał palić.

Rozkochany młodzieniec warunek ten przyjął bez wahania, sądząc iż nałóg ustąpi przed miłością.

Łatwiej to jednak było przyrzec, aniżeli dotrzymać.

Po kilku dniach walki z nałogiem p. *** stracił apetyt, wpadł w silne rozdrażnienie nerwów i... w końcu prosił narzeczonej, aby go zwolniła z dobrowolnie przyjętego warunku.

Panna jednak okazała się nieubłaganą.

Zdesperowany młodzieniec postanowił jeszcze tydzień wytrzymać bez palenia, a przez ten czas nigdzie z domu nie wychodził.

Tymczasem rozdrażnienie nerwowe doszło do *maximum*, a wezwany lekarz, przyjaciel p. *** począł się obawiać o umysł młodzieńca.

Powiadomiono o tem pannę X., ta przecież stanowczo nie chciała ustąpić.

Ostatecznie p. *** znów pali i zamierzone małżeństwo zostało zerwane.

Tak więc nałóg zwyciężył miłość...

= Nauczka.

Wyrzucanie przez okno z mieszkań frontowych różnych przedmiotów może narazić lokatorów na nieprzyjemność.

Oto pan K. zamieszkały na Nowogrodzkiej, wyrzucił przez lufcik z popielniczki ogryzki cygar i niedopałki papierosów.

Trzeba trafu, że to wszystko spadło na głowę przechodzącego pana M., który nieprzyjąwszy przeprosin wniósł przeciw panu K. skargę sądową.

Sędzia pokoju nieznalazł w danym fakcie rozmyślnej chęci obrażenia powoda, jak ten usiłował dowieść, lecz jedynie nieostrożność i wykroczenie przeciw przepisom policyjnym.

Za to więc pan K. został skazany na zapłacenie 15 rs. kary, a ewentualnie na trzy dni aresztu policyjnego.

= Zuchwała kradzież.

Dziś rano, o godzinie w pół do 6-ej, pan Z., podążając na dworzec wiedeński do pociągu, zatrzymał się przed jednym z domów na Marszałkowskiej, aby oddać list stróżowi, dla doręczenia pewnemu lokatorowi.

Nieobecność pana Z. trwała parę minut; czas ten wystarczył jednak zuchwałemu rzezimieszkowi do skradzenia burki i walizki z garderobą.

Dorożkarz przysięga się, iż nikogo nie widział.

= Udławienie.

W dniu onegdajszym Mosiek D., handlarz uliczny, z okazji świąt konsumował mięso i przy jedzeniu zadławił się sporą kostką.

Kiedy zwykłe domowe środki nie pomagały i kostka ciągle tkwiła, posłano po felczera.

Ten przedsięwziął operację, która się udała, lecz pacjent dostał ataku apopleksji i w parę godzin życie zakończył.

= **Wypadki.** Na Krakowskiem-Przedmieściu Zenon K. usiłując wskoczyć do tramwaju w czasie biegu, upadł i złamał rękę oraz zranił się w głowę. — Na Wąskim Dunaju czteroletnia dziewczynka Emilja C. spadła ze schodów i niebezpiecznie zraniła się w główkę.

= Ofiara.

Pan Edward Herbst złożył znaczną ofertę na wykończenie robót nowej świątyni katolickiej w Łodzi.

Ofiarodawca jest zięciem ś. p. Scheiblera i głównym kierownikiem jego zakładów.

= Pięćdziesięcioletnie jubileusze.

W dekanacie uszyckim na Podolu dwaj księża proboszcze obchodzili sekundycje.

Pierwszy ks. Szymon Zdzitowiecki, proboszcz zamiechowski, drugi ks. kanonik Bazyli Barnaba Antoni Szach, proboszcz parafji mukarowskiej.

Na uroczystości jubileuszowe obydwóch kapłanów zjechało się z sąsiedztwa bardzo liczne duchowieństwo.

= Przeciw przemytnictwu.

Gmina tomaszbudzka w suwalskiem uchwaliła, iż każdy kto przemytnika lub sprzedającego potajemnie wódkę trzyma w swoim domu, podlegać będzie karze pieniężnej.

Również karani będą podobnie gospodarze, którzy swoich synów lub służących posyłają do Prus po spirytus.

— *Sprostowanie.* — Wczoraj w numerze popołudniowym na str. 1-ej w szpalcie 3-ej zaszła pomyłka w ustawianiu wierszy. Wiersze 14-ty do 18-go powinny się znajdować na początku tejże szpalty.

Nekrologja.

† Ś. p. Kazimierz Leonard **Kapp**, subjekt handlowy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 20-go maja 1885 roku, przeżywszy lat 24. Pozostali w głębokim smutku rodzice, bracia, siostry, szwagrowie z siostrzeńcami zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 23-go maja, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1829

† Ś. p. Aleksander **Bonkowski**, majster rękawiczniczy, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 21-ym maja 1885 r. Pozostała żona z trojgiem nieletnich dzieci i siostrą zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w sobotę, to jest dnia 23-go maja, o godzinie **10-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu następnym, to jest w niedzielę, o godzinie **6-ej** po południu z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —1837—

† Ś. p. Tomasz **Śliwiński**, obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 21-go maja r. b. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego odbędzie się w dniu 23-im maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana, a wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła nastąpi w dniu 24-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu, na które to smutne obrzędy zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1842—

— B. p. Michał **Goldflam**, kupiec, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie w Berlinie, dnia 18-go maja 1885 r., przeżywszy lat 28. W głębokim smutku pogrążeni rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 24-ym maja, tj. w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu, z dworca kolei żel. w. w. i w. b. na cmentarz wyznania mojżeszowego. 3—1841—

† W sobotę, tj. dnia 23-go b. m., w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, odprawioną będzie wotywa żałobna za duszę ś. p. Franciszka **Strzeszewskiego**, na którą żona i dzieci zmarłego zapraszają krewnych i znajomych. —1813—

† Za spokój duszy ś. p. Joanny **Szulc**, małżonki b. członka senatu, oraz jej córek: Justyny **Węgleńskiej** i Natalji **Biernackiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w sobotę, to

jest dnia 23-go maja r. b., o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały mąż i ojciec zaprasza krewnych i przyjaciół.

† W dniu 23-im maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się msza święta w kaplicy Matki Boskiej, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, za dusze ś. p. Joanny i Jana małżonków **Popielewskich**, jako w wigilję imienin; zaś w kościele św. Krzyża tegoż dnia odbędzie się msza święta przed wielkim ołtarzem, o godzinie **7-ej** zrana, na które to nabożeństwa pozostałe córki, syn i zięć zaprasza ją krewnych, przyjaciół i znajomych. —1836—

† W dniu 23-m maja, tj. w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** rano, w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Aloizego **Kosteckiego**, b. członka senatu, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —1838—

Nadesłane.

Podana w dniu wczorajszym pod rubryką drobnych ogłoszeń wiadomość o licytacji instrumentów dentystycznych po ś. p. doktorze Piotrowskim jest najzupełniej zmyśloną, gabinet bowiem dentystyczny doktora Piotrowskiego pozostaje i nadal w tych samych co i dotychczas warunkach specjalnej pomocy dentystycznej.

Z Cesarstwa.

Opublikowane przez rząd wielkobrytański dokumenta wywarły, sądząc z wiadomości otrzymanych z Londynu, nieprzyjemne wrażenie. Od tego rozpoczynają swój wstępny artykuł o sprawie afgańskiej i toczących się z jej powodu rokowaniach, *Petersburskija wiedomosti*. W ogóle „księga niebieska“ odnosi się do niepowrotnej przeszłości, która dała podstawę do nowego porządku rzeczy, mającego jeżeli nie zapewnić długotrwały pokój, to przynajmniej przynieść Rosji korzyści, do jakich ma prawo. „Według najnowszych doniesień prasy zachodniej, piszą dalej *Petersburskija wiedomosti*, trudności, jakie w ostatnich czasach wynikły w toku układów rosyjsko-angielskich, redukują się do dwóch punktów: po pierwsze, sarykowie jolatańscy i z Pendżdehu roszczą pretensje do łąk i pastwisk, które projektodawcy nowej linji granicznej chcą oddać afgańczykom, a powtóre w Londynie niechętnem jakoby uchem słuchają wyrażonego przez Rosję życzenia posiadania swojego dyplomatycznego ajenta w Kabulu. Jeżeli pogłoski te są oparte na rzeczywistych faktach, to w takim razie bardzo prawdopodobnem okazuje się doniesienie londyńskiego korespondenta *Agencji Havasa*, że rząd cesarski nie objawia najmniejszej skłonności do ustępstw na tych dwóch punktach. Istotnie bardzo trudno przypuszczać ażeby Rosja wyrzekła się protegowania swoich nowych poddanych turkmenów i saryków. Jeszcze mniej dla Rosji wydaje się możliwem, ażeby z uwagi na półroczną „„działalność““ tak zwanej komisji delimitacyjnej, oraz „„durbaru““ w Raval-Pindzie, chciała nie mieć swojego oka w Kabulu, godząc się na to, aby wypadki przygotowywały się w cichości i występowały dopiero jako fakta spełnione. Czemu nie powiedzieć prawdy: potrzebujemy mieć zręcznego i doświadczonego ajenta w Kabulu, aby być *au courant* zmieniających się faz wpływu angielskiego, w sferze którego (przynajmniej pod względem zewnętrznym) emir nie przestaje pozostawać i dlatego, aby w razie potrzeby przeciwdziałać rozsądnemi radami ponętom angielskiego złota. Z korespondencji zamieszczonej w *Daily News* widać, że anglicy starają się o umieszczenie konsula angielskiego w Merwie. My nic nie możemy mieć przeciwko podobnemu życzeniu, lubo Anglji bardzoby było trudno dać na poparcie tego życzenia jakiekolwiek na uwagę zasługujące motywa; tembardziej przeto mamy prawo domagać się pomieszczenia naszego ajenta dyplomatycznego w takiem politycznem i handlowem ognisku jak Kabul. Z tego, co się niedawno działo, niejednemu można było zapobiedz, gdybyśmy w „„sferze angielskiego wpływu““ nie byli siedzieli z zawiązanemi oczyma. Nowa rola Afganistanu wymaga z naszej strony wielkiej baczności.... na sposób życia emira.“

W kwestji organizacji banku polskiego *Petersburskija wiedomosti* piszą, że jeżeli rzeczywiście, jak o tem były pogłoski, istnieje zamiar zwinięcia samoistnego polskiego banku i zlania go z bankiem państwa, to rozumieć to należy jako objaw polityki administracyjnej, stosowanej w ostatnich czasach do gubernij nadwiślańskich. Bardzo ważna jednak kwestja nastręcza się petersburskiemu organowi w formie zapytania, jakiego systemu trzymać się będą kierownicy przyszłego złączonego z państwowym banku, czy tego jakim rządził się dawny bank polski, czy też systemu praktykowanego w banku państwa? „Idzie oto, że pomiędzy systemem przyjętym jako zasada przez bank polski i zasadą jaką się rządzi bank państwa, istnieje ogromna różnica. Polski bank zawsze uważał za swoje główne zadanie popieranie kredytem państwowym miejscowego przemysłu kopalnego i wytwórczego, kiedy tymczasem bank państwa przenosi swoją działalność prawie wyłącznie na pole potrzeb giełdy wartościowej.“ Tu *Pet. wied.* przywodzą parę cyfr porównawczych, wykazujących w praktyce różność operacyj przeważnie faworyzowanych przez obiedwie instytucje i w końcu stawiają taką konkluzję: „Zlanie banku polskiego z państwowym, z punktu widzenia narodowego przemysłu i narodowej pracy, wydaje się pożądanem tylko w tym razie, jeżeli nie zostanie zaniechaną pożyteczna działalność pierwszej i najstarszej z naszych państwowych instytucyj krótkoterminowego kredytu, jeżeli bank polski nie zarazi się od banku państwa namiętnością do spekulacji giełdowej i jeżeli wszystkim jego filjom pozostawioną będzie możność, jak się to dotychczas praktykowało, dopomagania kredytem państwowym, miejscowym siłom produkcyjnym. Jeszcze bardziej, rozumie się, pożądanem byłoby, aby bank państwa wszedł na drogę otrzeźwienia, aby stanowczo przejął się systemem banku polskiego, który tak wiele dokonał dla przemysłu krajowego, dzięki dawnej i umiejętnej troskliwości centralnej władzy państwowej i miejscowych działaczów o jego materjalny dobrobyt.“

O zaszłym świeżo w Charkowie wypadku, o którym parę dni temu Ajencja północna przyniosła pobieżną wiadomość, *Mosk. wied.* podają następne szczegóły: „Przy poszukiwaniu pewnej podejrzanej osobistości zabity został nadzorca Fesienko i zraniony w rękę na wylot podoficer żandarmów Bułhakow. Strzelał zamieszkały za fałszywym paszportem przestępca, który zdołał niepostrzeżenie wydobyć z pod poduszki rewolwer. Przy zrewidowaniu mieszkania przez zwierzchność przybyłą natychmiast po zaszłym wypadku znaleziono, jak donosi *Jużnyj kraj*, przybory tajnej drukarni, materje eksplodujące i rewolwery. Fesienko, młody człowiek najlepszej opinji, pochowany został z honorami wojskowemi.“

Z ostatniej chwili.

Austrjacki minister oświaty zarządził przekształcenie krakowskiej szkoły techniczno-przemysłowej na wyższy zakład państwowy.

Rzymska konferencja sanitarna zebrała się dnia 20-go b. m. w pałacu ministerjum spraw zagranicznych. Otworzył ją Mancini; na prezesa obrad wybrano Cadornę.

Anglja oświadczyła, że wysyła swojego przedstawiciela na konferencję sanitarną w Rzymie tylko *pro forma*. Mocarstwa centralno-europejskie zamyślają na konferencji postawić wniosek do uchwalenia, iż konieczną jest natychmiastowa reorganizacja komisji sanitarnej w Aleksandrji, tudzież policji zdrowia w kanale sueskim.

Cesarz Wilhelm spędził dzień onegdajszy w łóżku, miał się wszakże lepiej. Podróż króla belgijskiego do Berlina odwlokła się z powodu choroby księcia Hohenzollerna.

Jeneralnym konsulem niemieckim dla kraju kameruńskiego mianowany został baron Soden, który w pierwszych dniach czerwca udaje się na miejsce przeznaczenia.

Chwilowe polepszenie się w stanie Wiktora Hugo, jakie zauważono we wtorek wieczorem, było krótkotrwałem. W środę chory miał kilkakrotne ataki duszności i cierpiał tak okropnie, iż lekarze musieli uciec się do zastrzykiwania morfiny. Po chwilach zupełnego ubezwładnienia następuje nerwowe rozdrażnienie. Lekarze odkryli nabrzmienie prawej strony płuc. Po zażyciu łyżki lekarstwa, złożonego z *Quinquiny* i *Nux vomica*, zapadł w głęboki sen. Prezydent Grévy kazał co godzina informować się o zdrowiu poety. Ambasadorowie ciągle również nadsyłają po wiadomości. W środę o godzinie dziewiątej wieczorem uważano stan chorego za beznadziejny.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Rzym 22-go maja. — W Massawie i Assabie wybuchnął tyfus epidemiczny. Abisynja zbroi się. Wojska króla Jana obsadziły graniczne przesmyki.

Paryż 22-go maja. — Dzisiejszy biuletyn o zdrowiu Wiktora Hugo opiewa: Chory ma przytomność umysłu, ale jest bardzo osłabiony. Mówi tylko urywane wyrazy. Ataki duszności powtarzają się.

(Ajencja północna.)

Petersburg 22-go maja. — Wobec gromadnego wydalania poddanych rosyjskich polskiej narodowości z Prus i poznańskiego zapytuje *Now. wr.*: ile wydalonych jest żydowskiego wyznania lub kryminalnie skompromitowanych? W każdym razie sprawa pomieszczenia wydalonych jest rzeczą ważną, ponieważ w Królestwie Polskiem i dziś już jest przeludnienie robotniczej ludności bez zarobku a pomnażanie cyfry jej nie byłoby do życzenia. Ponieważ wydalanie niemców z Królestwa i Cesarstwa ze względów politycznych jest niemożliwem, przeto *Now. wr.* doradza osiedlać przybyszów z Prus w głębszych prowincjach Cesarstwa.

Z sali sądowej.

O spadek po Maurycym hr. Potockim.

W IV-ym wydziale cywilnym sądu okręgowego przypadł dziś ponowny termin rozprawy sądowej w głośnym procesie o działy spadkowe po ś. p. Maurycym hr. Potockim.

Z procesem tym wystąpił młodszy syn spadkodawcy, Eustachy hr. P., żądając zwalenia działów polubownych, dokonanych przez współsukcesorów w r. 1881-ym i ponownego podziału całej masy spadkowej pod egidą sądu.

Żądanie powyższe pełnomocnik powoda, adw. przys. Groer, oparł na § 887 kod. Napoleona, który opiewa, iż „działy mogą być zerwane, gdy jeden z współspadkobierców wykaże, iż pokrzywdzonym został więcej, niż o jedną czwartą część“.

Otóż hr. Eustachy utrzymuje, iż w danym razie został on pokrzywdzonym na korzyść starszego brata w stopniu o wiele przewyższającym powyższe wymaganie prawa.

Nie wdając się w szczegóły omawianego procesu przed obustronnem jego wyjaśnieniem przez obrońców, dorzucamy dziś tylko zaczerpniętą ze skargi powodowej informację o pierwotnym podziale spadku, przeprowadzonym polubownie przez wszystkich współsukcesorów na mocy aktu rejentalnego, zdziałanego dnia 31-go stycznia r. 1881-go przed rejentem Sobolewskim.

Przedmiotem działów był właściwie nietylko sam majątek, pozostały po Maurycym hr. P., lecz również i wszystkie dobra owdowiałej Ludwiki hr. P. (z domu Bóbr), która je dobrowolnie do masy ogólnej dołączyła, zastrzegając dla siebie tylko 30,000 rs. dożywotniej renty oraz używalność pałaców rodzinnych w Warszawie i w Zatorach.

Z czworga rodzeństwa hr. August otrzymał wszystkie dobra ojcowskie, położone w Królestwie, Galicji i na Litwie, tudzież pałac w Warszawie (obciążony dożywociem matki); hr. Eustachemu zaś oddano dziedziczne dobra matki: Zahajce położone w gubernji wołyńskiej i obejmujące ogółem 4,725 dzies. Wreszcie olbrzymiemi dobrami Berezyńskiemi (w pow. ihumeńskim, gub. mińskiej), stanowiącemi własność rodową, hr. August i hr. Eustachy podzielili się po połowie.

Co się zaś tyczy dwóch sióstr, to scheda każdej z nich wyniosła ogółem po 300,000 rs. Suma, przypadająca hr. Natalji P., została zabezpieczona na majątku spadkowym hr. Augusta w całości; podczas gdy obecna scheda hr. Marji z hr. Potockich ordynatowej Zamoyskiej przedstawia już tylko sumę 150,000 rs., ponieważ pierwsza połowa przy zamążpójściu wypłaconą jej była.

Nadmienić należy, że, w myśl aktu działów, opłata renty dożywotniej, zastrzeżonej na rzecz matki, ciąży na wszystkich spadkobiercach, z których synowie opłacać mają na ten cel po 10,000 rs., córki zaś po 5,000 rs. rocznie.

Sumy posagowe tych ostatnich obciążają schedy braci. Hr. August przyjął na siebie obowiązek spłaty 300,000 rs. należnych hrabiance Natalji, a hr. Eustachy jest obowiązany do wypłaty 150,000 rs. hrabinie Z.; tymczasowo zaś obadwaj płacą siostrom od tych sum procenta.

Dodajmy, że pierwiastkowo, mianowicie w roku 1882-im, dla rozstrzygnięcia drobnych sporów pomiędzy sukcesorami, odbył się sąd polubowny, złożony z ks. Leona Sapiehy, hr. Karola Jezierskiego i p. Jerzego Fanshawe. Obecnie zatem hr. Eustachy P. żąda także unieważnienia wyroku rzeczonego sądu, jako będącego bezpośrednim wynikiem pierwotnego aktu działów.

Ze strony pozwanych stają adw. przys. J. M. Kamiński (jako plenipotent hr. Augusta P.), Henryk Krajewski (w imieniu hr. ordynatowej Zamoyskiej) i Leon Krysiński (ze strony hr. Ludwiki i hrabianki Natalji P.).

Do rozprawy dziś nie przyszło, albowiem sąd za zgodą stron obu odroczył rozpoznanie sprawy do d. 17-go czerwca.

Powodem tej dylacji było złożenie do akt nowych dokumentów.

Fr. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. D. Ż. w Karolówce.* — Rzecz bardzo ładna. Prosimy o nadesłanie dokładnego adresu, ażebyśmy z sz. panem mogli porozumieć się listownie.

— *Stale czytającej.*—Porad lekarskich nie dajemy. Należy się udać do szpitala, lecznicy bezpłatnej lub którego z lekarzy w godzinach oznaczonych na przyjęcie chorych niezamożnych.

— *Panu S. K. ze Złotej.*—Sądzimy, że sprawy tego rodzaju powinny być załatwiane w samych towarzystwach, a nie w pismach publicznych. Rękopism jest do zwrotu.

— *M. K. Z.*—W nrze 123a z d. 5-go b. m.

GIEŁDA

dnia 22-go maja 1885-go roku.

Stosownie do wczorajszych notowań urzędowych berlińskich, dla rubli mniej korzystnych i popartych w szacowaniach porannych, które w ruchu zniżkowym 204 m. za 100 rs. sięgały, rozwijało się u nas usposobienie mocne dla walut obcych.

Jakkolwiek co do obudwu przyczyn zniżki, niema żadnych zasadniczo gorszych wiadomości — ani stan zdrowia cesarza niemieckiego, nie jest bardziej niepokojący, ani termin podatku giełdowego nie jest bliższy, to jednak obawy giełdy naszej były silne.

Dodajmy też przewidywane już wczoraj zwiększenie obrotów wskutek poprzedzających i następujących świąt, a wytłumaczymy sobie łatwo zwyżkowe dążenia giełdy.

Za weksle długoterminowe na Berlin 49.15 żądano, o 25 kop. wyżej niż wczoraj i 49 płacić musiano; za krótkoterminowe 49—o 30 kop. wyżej i płacono z początku 48.85, 48.87$^1/_2$, później 48.90 i 48.92$^1/_2$, po notowaniach zaś jeszcze wyżej.

Na Londyn niewielkie sprzedano ilości. Żądano 9.96; za długoterminowe 9.94$^1/_2$, za krótkoterminowe 9.49 i 9.95 płacono.

Na Paryż 39.65—o 20 kop. wyżej—przy płaceniu 157$^1/_2$.

Na Wiedeń 80.40 — o 50 kop. wyżej — lecz bez obrotów.

Papiery bardzo mało obracane, przy kursach prawie niezmienionych.

Listy likwidacyjne 89.15—gdyż byli kupujący po 88.80, 88.85 aż do 89.05, mniejsze 88.70 w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 95.50.

Listy zastawne ziemskie 99.50 w serji I-ej, 99.40 w II, III i IV, 96.45 w V-tej. Płacono 96.25, 96.30 i 96.35.

Listy miejskie 96.25, 94.50, 94, 93.20. Za te ostatnie 92.95 do 93.10 płacono.

Obligi 91.25.

Łódzkie listy 89, 88.50, 87.

Z akcyj żadnemi nie dokonano tranzakcji — jednakże notowano ich kursa nominalnie. Bankowe: handlowe 318, dyskontowe 311 w żądaniu; za łódzkie 330 płaconoby; ubezpieczeniowe poszukiwane po 190. Z cukrowniczych: warszawskiego Towarzystwa po 1,050, czerskie 280, hermanowskie 225, łyszkowickie 215 w żądaniu, za dobrzelińskie płacić chciano 1,000, józefowskie 300 w żądaniu, płaconoby po 250. Akcje fabryki stali po 1,100 ofiarowywano, fabryki maszyn i odlewów 35 w żądaniu, po 25 płaconoby, hutnicze 260. Za akcje łaźni i łazienek płacą 30.

Godzina 12$^1/_2$. Usposobienie mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin do 48.97$^1/_2$ płacono po notowaniach.

J. Wł.

Z handlu wełną.

Z Poznania donosi nam p. J. Waldstein, pod datą 19-go maja, że w ostatnich czasach w handlu wełną na tamtejszym rynku nie zaszły zmiany i że nie ma nadziei polepszenia się sytuacji w bliskim terminie, gdyż sprawozdania berlińskie i wrocławskie brzmią bardzo niekorzystnie.

W ostatnich dniach zakupili łużyccy i saksońscy fabrykanci tylko kilka mniejszzch partyj lepszej wełny, pochodzącej z poznańskiego i to wełny na sukna, płacąc około pięćdziesięciu talarów za centnar, za wełnę niemytą płacili 17 do 18 talarów za centnar. Ceny są ciągle bardzo niskie. Sądząc z obecnego położenia targu, pozostanie około 9000 cent, wełny w dniu otwarcia jarmarku nie sprzedanej, oprócz tego nadejdzie jeszcze około 2000 cent. niemytej z tegorocznej strzyży do powyżej wspomnianego zapasu przed samym jarmarkiem, tak że ogólny zapas wełny niesprzedanej w dniu otwarcia jarmarku 11,000 centn. wynosić będzie. Nadmienić nam wypada, iż we wspomnianym zapasie znajduje się około 1500—2000 centn. pięknej wełny na sukna, która to wełna w części na ostatnim jarmarku warszawskim, częścią w ogóle w Królestwie zakupioną została; właściciele tej wełny, przy obecnym stanie cen ponieśli znaczne straty. Na prowincji w poznańskiem znajdują się jeszcze znaczne zapasy wełny starej, które z pewnością na jarmark zwiezione zostaną.

Handel kontraktowy dotychczas jeszcze się nie poprawił, stan jego słaby. Na wełnę średnią nie ma wcale popytu, w ostatnim czasie wcale wełny średniej nie kontraktowano, kilka większych partyj wełny pięknej ze znanych owczarni z nad granicą szląską położonych obwodów, krobskiego, ostrzeszowskiego i odalanowskiego, w których to obwodach prawie tylko piękna wełna się znajduje, zakontraktowali wrocławscy znaczniejsi handlarze, naturalnie po cenach niskich.

W okolicy Konina, kilku handlarzy z poznańskiego zakupiło parę partyj pięknej wełny na sukna, płacąc ceny również dla nich korzystne. U nas w ogóle producenci stawiają żądania za wysokie, spodziewając się, szczególnie za lepsze wełny, osiągnąć ceny dobre, choć nadzieje pod tym względem są bardzo słabe.

Porównanie dochodu za m. kwiecień 1885 r.

Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z przewozu osób	rs.	123,910 k. 70
„ towarów	rs.	448,228 k. 89
Różne dochody	rs.	21,181 k. 49
(575) Razem	rs.	593,321 k. 08
W m. kwietniu 1884 roku było dochodu	rs.	620,705 k. 86
Zatem w m. kwietniu 1885 roku mniej	rs.	27,384 k. 78
Od 1-go stycznia do końca m. kwietnia 1885 roku dochód wynosił	rs.	2,589,747 k. 20
W tym samym czasie r. 1884 dochód wynosił	rs.	2,724,038 k. 93
Zatem w r. 1885 mniej	rs.	134,291 k. 73

Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	23,139 k. 91
„ towarów	rs.	47,428 k. 06
Różne dochody	rs.	3,468 k. 11
Razem	rs.	74,036 k. 08
W m. kwietniu 1884 roku było dochodu	rs.	73,757 k. 49
Zatem w miesiącu kwietniu 1885 r. więcej	rs.	278 k. 59
Od 1-go stycznia do końca m. kwietnia 1885 roku dochód wynosił	rs.	300,842 k. 65
W tym samym czasie r. 1884 dochód wynosił	rs.	310,096 k. 21$^1/_2$
Zatem w r. 1885 mniej	rs.	9,253 k. 56$^1/_2$

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Niebieskiemu Gołąbkowi!* Zgoda we środę, to jest dnia 27 b. m. o 1-ej po południu.

(1834) *Niebieski Gołąbek.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 22-go maja 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.—	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 96	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80 40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z. r. 1869 d.	99 50	—.—
m.	99.50	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.25	—.—
„ „ „ II	94.50	—.—
„ „ „ III	94.—	—.—
„ „ „ IV	93 20	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.15	—.—
małe	88.70	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.50	—.—
II „ „ rs. 100	95.50	—.—
III „ „ rs. 100	95.50	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	318.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	311.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	330.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	190.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1050.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	300.	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1000.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 208$^1/_3$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 70$^{15}/_{18}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop 130$^5/_9$
Od Listów likwidacyjnych kop. 190

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 22-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. I ord. . .	—	—	660	—
„ „ petra i dobra	—	—	660	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	750	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	525	—
„ średnie (nowe) . .	—	—	510	517
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	315	340
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	40	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 22-go maja 1885 roku.

Cena okowity nieuregulowana.

KSIĘGARNIA
Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA,

otrzymała na skład główny następujące dzieła:

Arji i Melodji 130 najpiękniejszych i najulubieńszych z 35 oper i operetek, zebrał i wydał A. K. 90 kop,

Chłędowska S.—Nowelle i szkice literackie, 2 t. Tom I-y: Przedmowa.—Pierwsza próba.—Lionora.—Niewydane arcydzieła.—Późne żniwo.—Świetne aljanse.—Dziecię Madonny.—Nienapisana powieść.—Impressjonistka.—Tom II. Marysia.—Panna Ludwika.—Zuzanna między starcami.—Z historji niebohaterów.—Babie lato.—Bażanty Julka.—Rs. 3 kop. 60,

Encyklopedja wychowawcza. Tom III, zeszyt VII-ty, całego dzieła zeszyt 23-i. 40 kop.

Grossé L. Dr.—Stosunki Polski z Soborem Bazylejskim. Rs. 1 kop. 20.

Łoziński B. Dr.—Walka z socjalizmem. Studjum. 50 kop.

Rossignoli O. G.—Cuda Boże w świętych duszach czyśćcowych. Wolny przekład z francuzkiego. 40 kop.

Rozprawy i Sprawozdania z posiedzeń wydziału historyczno-filozoficznego Akademji Umiejętności Tom XVIII-ty. Treść: Piekosiński F. O sądach wyższych prawa niemieckiego w Polsce wieków średnich.—Kasparek R. Prace instytutu dla prawa narodów w przedmiocie prawa międzynarodowego prywatnego.—Fierich M. O przysiędze stanowczej i o przesłuchaniu stron jako świadków w procesie cywilnym, z uwzględnieniem projektów nowej austrjackiej ustawy sądowej.—Ulanowski B. Drugi napad Tatarów na Polskę.—Sprawozdania. Rs. 2 kop. 60.

Wilczyński A.—Nowe fotografje społeczne zebrane przez autora Kłopotów Starego Komendanta, 2 tomy. Rs. 2.70

Zathey H. Dr.—Antoni Edward Odyniec. 1804—1885. Wspomnienie pośmiertne 36 kop.

Żywot Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa i Boga Rodzicy Dziewicy Marji, podług książki Marcina Kohema i Kusingera, wydał Ks. Dr Łukowski. Zeszyt I—III-i po 25 kop.

☞ Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 1135r

---

W KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA
są do nabycia następujące publikacje
Stanisława Bełzy:

1) **W Danji i z Danji** (z 5 drzeworytami). cena . . . . . kop. 75
2) **Jeden miesiąc w Norwegji** (z 2-ma drzeworytami) cena . „ 50
3) **Karol Miarka.** Kartka z dziejów Górnego Szląska . . . . „ 30
4) **O przymusowem** i bezpłatnem nauczaniu w szkołach początkowych . . . . „ 15
5) **Dziesięć lat pracy na kresach,** kartka z dziejów Szląska austrjackiego. . . . „ 30
6) **Wizyta u Strossmayera** . . . „ 75

Tegoż autora wkrótce opuści prassę nowe dziełko p. t. 1348

„Nowe prawo upadłościowe włoskie".

BIELIZNA

o 50% taniej, bo w mieszkaniu, sprzedaję wszelką bieliznę damską, męzką i dziecinną, koszule męzkie z madepolamu, gorsy weną, po **rs. 1.50, kaftany** damskie począwszy od **kop. 85,** majtki damskie po **kop. 65, peniuary** eleganckie; nadto znajduje się na miejscu wiele innej eleganckiej bielizny, szlafroki damskie, **sukienki** dziecinne począwszy od **rs. 1 kop. 65.** — Senatorska № 18, wprost kościoła, w podwórzu na parterze. Specjalna fabryka bielizny. 1134R

T. Fuks.

NA BROWAR, 1332

lub inną fabrykę, są do wydzierżawienia budynki murowane, położone w majątku o 10 wiorst od Warszawy, przy szosie Radomskiej, obfite źródło wody dobrej na miejscu. **Wiadomość w Falentach, poczta Sękocin.**

Dolina Szwajcarska.
W Piątek dnia 22-go Maja r. b.
KONCERT
Juljusza LAUBE.

Uwertura „Wolny Strzelec," Webera. — Siegfried, Wagnera. — Tańce węgierskie (D dur), Brahmsa. — Jota Aragonesa, Glinki.— Uwertura do „Sen nocy letniej," Mendelsohna.—Fantazja na harfę Oberthüra. — Divertissement na tematy z „Lukrecji Borgii," na trąbkę, Delpescha.—Air de Ballet Giżyckiego i inne.

Wejście kop. 30.
Początek o godzinie 7.

w Sobotę, dnia 23-go Maja r. b.
KONCERT SYMFONICZNY
Juljusza Laube.

Uwertura „Medea," Bargiela.—„Kol Nidrei," solo na wiolonczellę, Brucha.—„Z wszystkich krain," Moszkowskiego. — Symfonia (№ 8 F dur), Beethovena.—Uwertura „Scheherezade" Urbana.—Arioso Haendla i wiele innych.

Wejście k. 40.
Początek o godzinie 7-ej.



Najświeższa
Nowość
19 stulecia!

Od Soboty 23 Maja r. b., w elegancko urządzonym lokalu przy rogu ulicy Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia, (stara poczta), pokazywać się będzie żywa, w powietrzu wisząca kobieta

„Kadłub" zwana „Thauma."

Szczegóły ogłoszone będą w afiszach. 1374

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.,
WIELKIE SALE

na 1 piętrze, przy ul. Marszałkowskiej № 32, (Laferme). Sale te są odpowiednie na **Zakład naukowy, biura, magazyn mebli, skład fortepianów i różne interesy handlowe, przemysłowe i fabryczne.** Wiadomość na miejscu. 760r

---

Wykwalifikowana Szwaczka

do kapeluszy słomkowych, potrzebna jest zaraz do Odessy na korzystnych warunkach i na czas 2 miesięcy. Bliższa wiadomość w fabryce piór strusich Emanuela Sachs, Tłomackie № 9. 1142R

Dla Amatorów Ptaków!!!

Dziś wróciłem z Hamburga i Berlina, z świeżym i wyborowym towarem, jako to: Kanarki z Harcu, Papugi gadające różnych bardzo pięknych kolorów, Amerykańskie Słowiki i śliczne małe Ptaszki. Oryginalne Angielskie Mopsy, jedwabne Pinczery, Małpy oswojone maleńkie.—Nowo-Senatorska № 5.

1375 **ERNEST PESCHEL.**

Jest do sprzedania pod dogodnemi dla kupującego warunkami

FOLWARK R1120

do większych dóbr należący i niedaleko kolei Nadwiślańskiej położony. Folwark ten bez żadnych służebności, dobrze zagospodarowany; obejmuje ogólnej przestrzeni włók 40, w tem lasu budulcowego, sosnowego i dębowego, około włók 20, w połowie szacunku dom w Warszawie lub summy dobrze lokowane, przyjęte być mogą. Wiadomość u właściciela przy ulicy Berga № 3, mieszkania № 6.

Fabryka Paryzkich Kwiatów
ELIZY,
46 Nowy-Świat 46
poleca wielki wybór Kwiatów.
Ceny umiarkowane. 1354

1286

☞ **Czytajcie!** ☜

W Sklepie WYPRZEDAŻY
obok cukierni,
przy ulicy Bielańskiej Nr 7,
w domu gdzie **Hotel Krakowski,**
ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE
jutro w Sobotę i pojutrze w Niedzielę
wielka
dotychczas nigdzie niebywała
WYPRZEDAŻ
Firanek,
Dywanów angielskich,
Chodników angielskich,
Cretonów kolorowych i
Resztek wełnianych materjałów
prawie za bezcen.

Bransoletka złota

w kształcie żmiji, z łańcuszkiem od medaljonu, zgubioną została w Środę dnia 20 b. m., wychodząc z loży № 4, Teatru Wielkiego, w przejściu ku ulicy Czystej. Znalazcę uprasza się o zwrócenie na ul. Marszałkowską № 71, mieszkania 4, piętro I, za nagrodą. 1372

W Łobaczewie, R 1140

wiorstę od miasta Terespola w d. 1 Czerwca r. b. **sprzedawane będą** po cenach nizkich

50 dojnych dobrych krów
oraz wyborowa młodzież.

Sędzia Komisarz massy upadłości
Michała Ejzena.

Na zasadzie art. 476 i 478 K. H. wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli wspomnianej massy, ażeby ciż stawili się w Kancelarji Wydziału Upadłościowego Sądu Handl. Warsz., 16 (28) Maja r. b., o godz. 11 rano, z dowodami usprawiedliwiającemi ich pretensje w celu przedstawienia potrójnej listy osób na syndyków tymczasowych tejże massy, stosownie do art. 480 Kod. Handl.

Sędzia Komisarz (podp.)
R1139 **Jakób Lilienstern.**

Fabryka Octu Winnego i Estragonowego,

sprzedaż na garnce, kwarty i butelki. Nowy-Świat № 25, w podwórzu na parterze. 1342

Folwark 5 w. za Pragą

7 włók, dobrze się procentujący, z powodu przesiedlenia się do sprzedania, z zaliczką 15,000 rs.—Wiadomość bliższa codziennie do południa. Złota 22, mieszkania 3. 1361

MAGAZYN
P. HOFERT

Senatorska 2, poleca w wielkim wyborze
Parasolki i Koronki Ruskie
do Sukien i Bielizny, Fanszony. Tamże przyjmują się obstalunki i reperacje Parasoli, oraz pranie, reperacje i farbowanie wszelkich KORONEK. 1290

Dnia 13 Maja zostały 1121r
SKRADZIONE

listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Lit. C, Seji I. №№ 43,751—51,512 po rs. 500. Stosowne ostrzeżenie zostało zrobione. Ktoby więc posiadał wiadomość o tem, raczy zawiadomić **Pawła Mrożek** w Częstochowie.

OSOBA

przyzwoita, poszukuje towarzyszki **na wyjazd** do miejscowości kuracyjnej „Jaworze" na Szlązku Austrjackim, na koszt wspólny. Wiadomość: Żurawia № 10, mieszkania № 13. 1349

TANIO!
Para szorów węgierskich

mało używanych do sprzedania u rymarza Blumenberga w Resursie Obywatelskiej. 1352

Faetony, Wolanty, Bryczki, Amerykany, Kocze
z fordeklem i zaprzęgiem, wszystko na jednego i parę koni.—Śliska № 13. 1346

Jarmark na wełnę w Toruniu,

odbędzie się d. 13 i 14 Czerwca. 983R

W majątku odległym 10 wiorst od Warszawy, przy szosie Radomskiej, potrzebny jest

PACHCIARZ

chrześcjanin.—Bliższe szczegóły w **Falentach,** poczta Sękocin. 1333

W Mosznie pod Pruszkowem, jest do sprzedania zupełnie prawie nowa

lokomobila

siły 10 koni, którą obejrzeć można w Pruszkowie u p. Rudnicki & Kuczyński. 1340

SYNDYK OSTATECZNY
MASSY UPADŁOŚCI
ś. p. Henryka Limprechta,

zawiadamia i ogłasza, że w dniu 3 (15) Lipca 1885 r., o godzinie 10 z rana, w Wydziale III-m Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedane będą przez publiczną licytację następujące realności, należące do massy Henryka Limprechta:

1). **Dobra Głosków** z przyległościami, składające się z 4-ch folwarków: Głosków, Karolin, Wólka-Pracka i Zielone, w powiecie Grójeckim, odległe od szosy Radomskiej wiorst 4, od Piaseczna w. 5, od Warszawy w. 23, rozległości 1661 morgów. 235 prętów, z których gruntu ornego 1037, ogrodu 14, lasu 285, zarośli 114, łąk 123. Wysiew w korcach: żyta 175, pszenicy 163, jęczmienia 60, grochu 50, owsa 200, koniczyny 14, kartofli 200, trząsek na zielono 84, trząsek z łubinem na ziarno 65. Wszystkie grunta w wysokiej kulturze, dwór umeblowany, oranżerja, trephaus, ogród w którym założona szparagarnia na 4 morgach około 3,000 drzew, krzewów 200. Chmielnik na 7 morgach, z flanc zagranicznych. Budynki gospodarskie w stanie wyborowym, w znacznej części z wielkim nakładem nowo wzniesione. Inwentarz żywy: koni 50, z których powozowych 2, wołów, krów, buchai, jałowizny i cieląt, sztuk 172, z których holenderskich a mianowicie zarodowych 10, tu zrodzonych 14, owiec krzyżowanych angielskich z rambouiletami, sztuk 1,300. Trzody chlewnej z rasy Jorhschire sztuk 32. Kareta, sikawka najnowszej konstrukcji, z wozem pożarnym i innemi przyrządami, dla miejscowej straży ogniowej.— 4 młocarnie, żniwiarka i inny inwentarz martwy dostateczny.

Dochód z pachtu około 3,500 rs., z młyna 250 rs., z propinacji 400 rs.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 156,800. Bliższa wiadomość na miejscu, u zarządzającego dobrami Leonarda Pląskowskiego i w Warszawie u podpisanego Syndyka.

2). **Browar pod № 1124** w Warszawie, przy zbiegu ulic Żelaznej i Grzybowskiej, z maszynami i wszelkiemi rekwizytami piwowarskiemi, jako to: kadziami, kotłami, rezerwoarami, rurami, antałkami, fassami, pływakami, wozami, saniami, wagami decymalnemi, urządzeniem w kantorze, warsztatami, szczegółowo w protokule zajęcia opisanemi. Nieruchomość № 1124, zawiera powierzchni 18,754 łokci kwadratowych. W skład browaru wchodzi 8 budowli murowanych, lodownia amerykańska drewniana. Browar wypuszczony w dzierżawę po 1 Października 1885 r. za rs. 8,000. Dzierżawca ma prawo zajmować jedną lodownię po 1 Listopada 1885 r. Cena licytacyjna rs. 120,000.

3). **Nieruchomość № 1125a,** przy ulicy Żelaznej dom frontowy, murowany, piętrowy z oficynami i budowlami gospodarskiemi w podwórzu. Powierzchni 4,302 łokci kwadratowych. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 18,000. Wiadomość co do posesji № 1124 i 1125a, powziąć można na miejscu u gospodarza posesji Szczepana Śniegockiego i u podpisanego Syndyka.

Warszawa dnia 12 (24) Kwietnia 1885 r.

Dominik ANC, adwokat przysięgły.
Ulica Świętojerska № 12. 906B

SKŁADY
Ludwika Spiessa i Syna

Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek. | **Marszałkowska Nr 140** (nowy) między Świętokrzyzką i Zielonym placem.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Materjały apteczne.— Przetwory chemiczne
do użytku lekarskiego, gospodarczego i technicznego. 883R

Towary wyborowe, — Ceny przystępne.

FOSFORAN ŻELAZA
LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH

W płynie podobnym do *zgęszczonej żelazistej wody mineralnej*, jest jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość że działa w sposób *odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów*; używa się zawsze z dobrym skutkiem w *boleściach żołądka*, przeciw *bladości cery, niedokrewności* i wszystkich tych cierpieniach którym podlegają niewiasty, panny i dzieci *blade niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.*

PARYŻ, 8, ULICA VIVIENNE I WE WSZYSTKICH GŁÓWNYCH APTEKACH.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6, ma zaszczyt polecić:

Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzinę na balony, funty i flaszki.
ESSENCJĘ OCTOWĄ, do robienia octu.
Farby i Lakiery Zakładów przemysłowych krajowych.
Farby Drukarskie, Litograficzne i Pokosty.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans do obuwia.
Materjały apteczne i Preparaty chemiczne.
Materjały Fotograficzne, Papier albuminowy i Brystol.
Massy woskowe i Lakiery, do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i Pudry.
Olejki do wódek i do Wody kolońskiej.
Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Papier na mole.
Perfumy angielskie i francuzkie.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
Tynkturę na pluskwy.
Truciznę na szczury.
Wody Mineralne Naturalne.

PROSZEK Dezynfekcyjny Otwocki.
WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ.
w niczem nie ustępującą zagranicznej. 810R

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.

Biuro przy ul. Ordynackiej, w pałacyku hr. L. Krasińskiego za cyrkiem № **3.**
Kantor na Powązkach. zaraz za rogatką, w domu pod № 2.

Otrzymawszy od Magistratu m. Warszawy, decyzją z d. 13 (25) Kwietnia r. b., za № 5761 pozwolenie, na budowę, konserwację i upiększania grobów kwiatami i drzewami, oraz na wznoszenie pomników i grobowców, zawiadamiam osoby interesowane, że podejmuję się: budowy grobów, konserwacji takowych, zakładania na nich klombów różnych deseni i wysadzania drzewami, oraz wznoszenia pomników i grobowców. Opócz tego podejmuje się przy żałobnych nabożeństwach i eksportacjach ubierać kościoły kwiatami, wraz z dostarczeniem wieńców, najwykwintniejszych wzorów i deseni, nadto podejmuję się na żądanie dostarczyć każdej chwili pomników i grobowców wszelkich konstrukcyj, zacząwszy od najskromniejszych, aż do bardzo kosztownych.

Wypłata za budowę grobów i pomników, dla życzących sobie tego, może być rozłożoną na raty. Dla osób zamieszkałych na prowincji, lub za granicami kraju, wszelkie interesy w tym kierunku biuro załatwia natychmiast. Wzory na pomniki i grobowce, znajdują się w wielkim wyborze w biurze przy ulicy Ordynackiej, które tak jak i kantor na Powązkach, dla dogodności osób interesowanych połączone są telefonami.—Zawarte umowy z jednym z naszych najpierwszych ogrodników i rzeźbiarzy, oraz liczna pomoc na cmentarzu, złożona z ludzi pilnych i trzeźwych, dają możność przedsiębierstwu wykonania natychmiastowego wszelkich obstalunków, z któremi ma zaszczyt polecić się osobom interesowanym. 922R

Zakład Leczniczy
D-ra Misiewicza w Łodzi,

ul. Piotrkowska dom Rosena, przyjmuje chorych z cierpieniami **wenerycznemi, gardlanemi, skórnemi i mocz opłciowemi. Pensjonat dla chorych i łóżka stałe.** 977R

Na zastaw Futer

i inne ruchomości wartościowe, **Lombard** Nowy-Świat № 41, wydaje zaliczki od godziny 10-tej z rana do 3-ej po południu codziennie 1082

APTEKA
A. W. FILANOWICZA,
dawniej
SADKOWSKIEGO,
Nr 15. Bielańska Nr 15.

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność i PP. Doktorów, iż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych aptekach w Warszawie, obecnie nabyłem Aptekę od **p. Sadkowskiego** i takową zaopatrzyłem w **najświeższe materjały i specyfiki krajowe i zagraniczne.**

Apteka poleca na obecny sezon kuracyjny **Wody mineralne naturalne świeżego czerpania,** oraz sztuczne własnego wyrobu. 1141R

A. W. Filanowicz.

Istniejący od r. 1845

Instytut WÓD MINERALNYCH w Ogrodzie Saskim.
D-ra Aleksandra M. Weinberga,

wydaje każdodziennie od rana do godziny 3-ej

Kąpiele mineralne lecznicze w wannach,

przygotowane ściśle według składu i na sposób zdrojowisk kąpielowych zagranicznych, silnie nasycone gazem, kwasem węglanym lub siarkowodorem; 1) w zakładzie kąpielowym tuż przy Instytucie, ulica Graniczna № 14; 2) w zakładzie kąpielowym S-rów Majewskiej, ulica Bednarska № 2.—Sprzedaż biletów do powyższych kąpieli oraz **przetworów dla przygotowania sobie tych kąpieli w domu,** dokonywa się w Kantorze Instytutu, ulica Graniczna № 14. 1067R

BOGUSŁAW HERSE
ulica Senatorska Nr 6,
otrzymał nowy transport
ETAMINE
wełnianych i bawełnianych 1132R
i poleca takowe po cenach przystępnych.

Mieszkania letnie

są jeszcze do wynajęcia w dominium **Jabłonna,** tak w parku, jak i przy stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej. — Bliższa wiadomość w Kancelarji Zarządu, Krakowskie-Przedmieście № 30. 1289

Płacę dobrze

Kupuję

Drogie kamienie, zegarki (złote), **złoto i srebro** od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 9R
HENRYK JUWILER (Jubiler),
59 Nowy-Świat 59,
obok Świętokrzyzkiej, w mieszkaniu № 15.
300R

KASSY
ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki
F. WERTHEIM & C°
W WIEDNIU,
Skład, Nowo-Zielna № 42.
Cenniki illustrowane gratis i franco.

„LA BOURBOULE"
WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA
zawierająca
Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu
Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie
odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione
skuteczny środek przeciw
Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej
Chorobom skórnym i organów oddechowych
„Sezon kuracyjny"
OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

CUKIERNIA

do sprzedania z powodu słabości zdrowia właściciela z komfortem urządzona, dobrze prosperująca, kontrakt kilkoletni, komorne przystępne, miasto gubernjalne, ulica pryncypalna przy drodze żelaznej. Może też być zamienioną na jakiś inny interes stanowiący utrzymanie, jako to. sklep, remizę powozów posesję itp.—Wiadomość ulica Widok № 19, mieszkania 17, rano do godziny 9, po południu, od 4 do 5 1347

Sklep rzeźniczy

z warsztatem i wszelkiemi rekwizytami, oraz lodownią i mieszkaniem, utrzymywanym przez lat 20 przy kolei W. T. na Pradze, jest do odstąpienia z powodu zmiany interesu, na warunkach dogodnych. Wiadomość na Pradze, ulica Wołowa № 221. 1330

LETNIE MIESZKANIA
w Willi Młociny.

Położonej w odległości pięciu wiorst od rogatek Marymonckich, do wynajęcia **3 oddzielne murowane domki,** złożone z 4 do 6 pokoi, każdy z kuchnią, pokojem służbowym, oddzielną piwnicą, drwalnią, oraz stajnią i wozownią w razie potrzeby. W miejscu stary cienisty park, kwietniki, łazienka na Wiśle, — w blizkości lasek Bielański i lasy sosnowe. Komunikacja szosą, a podczas konsystowania obozu na Bielanach, omnibusem z placu Krasińskiego aż do granicy Młocin. Wiadomość bliższa na miejscu u starszego ogrodnika lub **w domu Bankowym „H. Wawelberg," plac Teatralny № 7.** 1079R

MAGAZYN
Futer i Czapek
K. KONIŃSKIEGO,
przy ulicy Nowy-Świat № 67,

Mam honor donieść szanownej Publiczności, iż jak lat poprzednich tak i w bieżącym roku, przyjmuje futra na letnie przechowanie. Oraz magazyn jest zaopatrzony w **czapki wojskowe, uczniowskie** i **cywilne** w różnych gatunkach i fasonach z dobrych materjałów. — Przyjmuje także skórki różnych Futer do wyprawy. 1275

Jedna z większych **fabryk bilardów w Niemczech, poszukuje** zdolnego

PRZEDSTAWICIELA,

za wysoką prowizją. Oferty pod lit. **F. 903,** uprasza adresować do **Rudolfa Mosse we Wrocławiu.** 1116R

Wędliny litewskie

jako to: Szynki, Kiełbasy, Salami, Buljon, Rydze, Grzyby solone. Borówki smażone w cukrze, Wiśnie, Śliwki w occie z cukrem, sprzedaje się na funty i słoiki, ceny przystępne. Tamże nadesłano w komis **Masło litewskie** f. po kop. 26.—Nowy-Świat № 25, w podwórzu na parterze 1341

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

zawiadamia Szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, przysposobił **znaczny zapas gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych**, w wielkim wyborze, jak również **materjałów krajowych i zagranicznych do obstalunków**, podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody. Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są nizkie, lecz stałe.

Paletoty letnie, poczynając od rs. **9.**
Garnitury „ „ od rs. **15.**
Spodnie „ „ od rs. **5.**
Garnitury czarne, „ od rs. **26.50.**
Paletoty i Garniturki dziecinne „ **6.50.**

Wielki wybór **ubiorów** negliżowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p. 967R

OGŁOSZENIE.

Zarząd Dóbr Państwa w gub. Piotrkowskiej, Warszawskiej, Kaliskiej i Płockiej, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 5 (17) Czerwca 1885 roku, o godzinie 12-ej w południe, w praesidium tegoż Zarządu w mieście Piotrkowie, odbędzie się publiczna licytacja in plus, na sprzedaż drzewa z lasów w pasie fortecznym twierdzy Nowogeorgjewskiej do wycięcia przeznaczonych, a mianowicie:

I. w leśnictwie Zakroczym gubernji Płockiej:

1) w obrębie Zakroczym	19 działków sprzedażnych, oszacow. na ogólną sumę	rs. 85802	k. 70
2) „ Szczypiorno	5 „ „ „ „ „ „	17181	k. 28
3) „ Parowy	7 „ „ „ „ „ „	34893	k. 06
4) „ Kossewo	12 „ „ „ „ „ „	48905	k. 70
5) „ Brody	11 „ „ „ „ „ „	42130	k. 61
Ogółem	54 działki na	rs. 228913	k. 35

II. w leśnictwie Kampinos gub. Warszawskiej:

6) w obrębie Kazuń	4 działki	rs. 2144	k. 99
7) „ Rybitew	3 działki	rs. 9563	k. 03
Ogółem	7 działków na	rs. 11708	k. 02

III. w leśnictwie Warszawa, gubernji Warszawskiej:

8) w obrębie Wielki-las	2 działki oszacowane w ogóle na sumę . . .	rs. 450	k. 91

Wszystkie zaś 63 działki w 8 obrębach trzech wyżej wymienionych Leśnictw od ogólnej szacunkowej summy . . . . rs. 245126 k. 28

Licytacja ustna odbywać się będzie na sprzedaż pomienionego drzewa pojedynczemi działkami, niezależnie zaś od niej mogą być składane zapieczętowane deklaracje, w których podawane być mogą ceny tak za pojedyncze działki jak również ogólna suma za wszystkie działki w jednym obrębie, lub też za wszystkie obręby w pomienionych leśnictwach. W tym ostatnim jednak razie należy koniecznie podawać ceny za każdy obręb oddzielnie.

Stawający do ustnej licytacji, jako też składający deklaracje, obowiązani są złożyć vadium, równające się $1/5$ części ceny szacunkowej zamierzonej do nabycia części lasu.

Szczegółowe warunki, dotyczące powyższej sprzedaży, mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych, w biurze Zarządu Dóbr Państwa, w mieście Piotrkowie, oraz w kancelarji Urzędu leśnego Zakroczym, we wsi Szczypiornie gubernji Płockiej.

Piotrków, 29 Kwietnia (11 Maja) 1885 roku. 1063r

Egzystująca od 1843 roku 943R



Jedyna patentowana na Królestwo i Cesarstwo

FABRYKA GORSETÓW

bez szwu,

JANA BERNHARD,

w Warszawie, Miodowa nr 2 i Podwal nr 3.

Poleca **Wielki Wybór Gorsetów** własnego wyrobu, jakoteż i zagranicznych oraz przyjmuje do prania i reperacji po cenie bardzo umiarkowanej. W tejże fabryce wyrabiają się **gorsety** dla osób ułomnych, (hygieniczne) i gorsety dla osób w odmiennym stanie, leniuszki (paresseuse). — Nadto przygotowała wielki wybór **gorsetów jedwabnych i atłasowych,** w najpiękniejszych kolorach. Ceny przystępne.

CIECHOCINEK

Wody Mineralne jodowo-bromowo-słone

690 R **położone**

w Królestwie Polskiem, gub. Warszawskiej,
otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z **cudowuych** skutków w chorobach **skrofulicznych, syphilistycznych, reumatycznych i kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów, zastarzałych obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych, z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzyjemniają gościom pobyt u wód. — **Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe, z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone.—Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.—Koleja **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła

WYPRZEDAŻ

Piór Strusich i Fantazyjnych,

Tłomackie Nr 9.

Z powodu przeniesienia fabryki mojej z końcem b. m. z Tłomackiego № 9, **na ulicę Czystą № 6** i potrzeby usunięcia dotychczasowych zapasów, obniżyłem ceny tychże **już od dzisiaj**

o 33 1/3 %.

Emanuel Sachs.

1056R Tłomackie Nr 9, w Warszawie.

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.

Kretony. Najtańszy Skład Fabryczny Towarów Bławatnych Zefiry.

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 1075R

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.

MEBLE LUSTRA

bogate i skromne, nowe i b. mało używane, dobrej roboty z pierwszorzędnych warsztatów, posiada w wielkim wyborze, **po cenach nizkich,**

Sala Licytacyjna Prywatna

Miodowa 10. 494

KOMITET

ZARZĄDZAJĄCY ZAKŁADEM WÓD MINERALNYCH

w Ciechocinku,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, w biurze jego, mieszczącem się w domu № 8, przy ulicy Ciepłej, w Warszawie odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na budowę teatru w Ciechocinku, poczynając od summy 24893 rs. 11 kop., anszlagiem obliczonej.

Do licytacji tej dopuszczani będą tylko wykwalifikowani majstrowie murarscy i ciesielscy, którzy przedstawią dowody, że prowadzili roboty przy znaczniejszych budowlach, pokrytych dachami konstrukcji skomplikowanej.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium w wysokości $1/10$ części anszlagowej summy, to jest rs. 2490 w gotowiźnie lub papierach procentowych, podług kursu, ustanowionego przez Ministerjum Finansów dla papierów publicznych przyjmowanych na kaucje na dostawy w entrepryzy a nadto na koszta ogłoszenia licytacji dołączyć rs. 50.

Vadium i pieniądze na koszta, będą nieutrzymującym się na licytacji, zwracane zaraz po odbyciu takowej.

Utrzymujący się zaś na licytacji obowiązany będzie złożone przez siebie vadium uzupełnić do wysokości $1/5$ części summy anszlagowej, to jest złożyć jeszcze drugie tyle i to zaraz a najpóźniej nazajutrz po odbyciu licytacji, poczem tak skompletowana kaucja odesłaną zostanie do Banku Polskiego, gdzie pozostanie aż do zupełnego wykonania robót i przyjęcia takowych od przedsiębiorcy.

Dalsze warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Komitetu każdodziennie od godz. 11 z rana do 3 po południu z wyjątkiem świąt.

Wzór do deklaracji:

Stosownie do ogłoszenia Komitetu Zarządzającego Zakładem wód mineralnych w Ciechocinku, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się wykonać roboty poboty przy budowie teatru w Ciechocinku podług planu i anszlagu, obliczonego na summę rs. 24893 kop. 11, za summę rubli (wypisać literami), z użyciem materjałów dobrych. Na pewność składam na vadium summę rs. 2490 wyraźnie . . . . (wypisać także czy gotowizną czy w papierach i jakich), którą to summę jeżeli się na licytacji utrzymam, uzupełnię zaraz do wysokości podwójnej, to jest złożę drugie 2490 rs., jeżeli zaś nieutrzymam się przy licytacji, vadium tu dołączone sam odbiorę.

Na koszta ogłoszenia licytacji składam rs. 50, które także w razie nieutrzymania się przy takowej odbiorę.

Warunki do tej licytacji, oraz anszlag i plan budowy są mi znane.

Stałe moje zamieszkanie jest . . . . (wypisać).

Pisałem w N. . . dnia . . . 1885 r., (wyraźny podpis imienia i nazwiska). 1128r

Karpińskiego Apteka 156

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

WDOWA 1285

z lepszego towarzystwa,

znająca niemiecki, fraucuzki i ruski język, poszukuje miejsca do towarzystwa lub zarządzającej domem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod liter. **F. K.**

Dla chcących się przesiedlić do Galicji

i otrzymać obywatelstwo austrjackie, proponuję **kupno** mej **realności,** w mieście obwodowem, w malowniczej okolicy, z kompletnem gimnazjum i innemi zakładami wychowawczemi.

Realność składa się z 2-ch domów murowanych na 3 partje podzielonych, razem 12 pokojów, dalej podwórze ze stajniami, wozownią, praczkarnią, nareszcie 1½ morga ogrodu owocowego i warzywnego. Hypoteka czysta prócz 1,000 złr. pożyczki Banku Hypotecznego. Cena kupna 9 do 10,000 rubli.—Wszystko zamieszkałe i wdobrym stanie. Adres: **R. Orter, poste-restante Lwów.** 1373

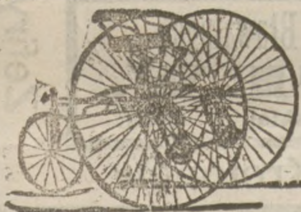
Duże stawy i jeziora

w Królestwie Polskiem lub guberniach zachodnich **położone,** pragnę nabyć lub wydzierżawić na dłuższy szereg lat. Czynsz dzierżawy za cały czas, na żądanie z góry może być zapłacony. Oferty szczegółowe pod lit. **G. R.** przesyłać do **Biura Ogłoszeń, Senatorska 18.** 1137R

Wyprzedaż Kwiatów!

po cenie zniżonej o 20%. Kwiaty przygotowane podług najświeższych paryzkich modeli na sezon bieżący, pozostałe z sprzedaży hurtowej, poleca fabryka Górskiego. Tłomackie № 2, róg Bielańskiej, 1-e piętro. 1296

Welocipedy.



Wyciąg z CENNIKA rozsyłanego na żądanie gratis i franco:

Post-Bicykle 80 rubli.
Tourist-Bicykle 110 rubli.
Trycykle № 1 180 rubli.

Albert H. Curjel,
WIEDEŃ,
Elisabethstrasse 5.
AUSTRJA.

792R



1117R

Fabryka Tabaczna

A. F. Müllera,

w St.-Petersburgu.

Zarząd fabryki ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że magazyn fabryki w Petersburgu z d. 1 Maja przeniesionym został na Newski-Prospekt przy Aniczkowskim moście dom Poleżajewoj № 68, na wprost dawnego lokalu, róg per. Troickiego. Jednocześnie Zarząd w sprostowaniu błędnych wieści, donosi, że czynności fabryki tabacznej

A. F. Müllera

nie zawieszają się, lecz prowadzone będą na dawnych podstawach i wszelkie zamówienia będą wykonywane najdokładniej.—PP. zamiejscowych nabywców Zarząd uprasza adresować zamówienia do fabryki tabacznej

A. F. Müllera

w Petersburgu, Świecznoj per. № 1, lub do magazynu tabacznego, przy moście Aniczkowskim dom Poleżajewoj № 68.

PACHT

blizko Warszawy i kolei Nadwiślańskiej, do wydzierżawienia pacht z 60 krów. Wiadom. ulica Piękna № 3, mieszkania 4. 1331

CHAPMAN'S PHYSIC BALLS

środek przeczyszczający przy tresowaniu koni.

Dostać można w Kancelarji Towarzystwa Wyścigów Konnych, oraz w Składzie Głównym Środków Weterynaryjnych Angielskich H. Kucharzewski, **Apteka, Senatorska Nr 11.** 1078R

Warszawskie Laboratorjum Chemiczne.

poleca uwadze Szan. Publiczności następujące wyroby, jako szczególniej na to zasługujące:

Mydło Panama z kwiatów egzotycznych, kawałek kop. 50.
Puder Panama przylegający niedostrzegalnie do twarzy, k. 50.
Ocet Panama z bardzo miłym zapachem, flakon rs. 1.

Dostać można w Magazynach Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego: 1) róg Miodowej i Senatorskiej, 2) Krakowskie-Przedmieście № 1; 3) róg Granicznej i Królewskiej.

822R

Wiedeń Nowo i znacznie powiększony **Wiedeń**

EDWARDA SACHERA,

Hôtel de l'Opera,

wprost Cesar.-Król. Opery.

Pierwszorzędny ten hotel, obecnie świeżo odnowiony i powiększony, poleca się uwadze Szanownej Publiczności podróżującej.

Personel służbowy mówi wszystkiemi językami. Pokoje od 1 guldena i wyżej. Uprzejma usługa i piękne położenie zalecają hotel. Pensja stosownie do ugody.

1039R **Ed. Sacher.**

BUHAJE Holenderskie i CIELĘTA

szlachetnej rasy, jasno-szare poleca

Baron Falkenhausen, Wallisfurth,

Stacje Glatz, Szląsk Pruski. 1115R

ZAWIADOMIENIE

Magazyn Gotowych Ubiorów Męzkich

J. KRASSA,

dawniej E. SAMET, przy ulicy Senatorskiej pod № 22.

Zawiadamia Szan. Publiczność i Klijentów swoich, iż posiada na nadchodzący sezon gotowe ubiory mężkie **po niepraktykowanie tanich cenach.**

Wszelkie obstalunki ze swoich materjałów w przeciągu 24-ch godzin dostarcza.

678r **J. Krassa.**

DYWANY CHODNIKI **krajowe, angielskie, wschodnie,** sprzedaje po cenach **b. nizkich,**

Sala Licytacyjna Prywatna,

Miodowa № 10. 616r

2^A WIERZBOWA 2^A

J. GARDOWSKI,

Specjalny Magazyn

Towarów Meblowych i Dywanów

POLECA:

Juty i Jacquard 2 łok. szer., od **55** k.
Kretony Angielskie . . . . od **30** k.
Firanki Angielskie . . . od **40** k.
Brocatelle, Adamaszki, Atłasy, Koteliny, Utrechty.

Wielki wybór **Dywanów** odpasowanych, łokciowych i **Chodników.**

Wszystkie towary sprzedają się po cenach bardzo nizkich.

Józef Gardowski.

1087R **ulica Wierzbowa № 2A.**

Tani

MAGAZYN BŁAWATNY

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca na obecny sezon wielki wybór towarów tak krajowych jak i zagranicznych, i sprzedaje takowe jak zawsze, po cenach bardzo nizkich; a przez to jest w możności konkurować z najtańszemi źródłami, czego dowodem poniżej umieszczony CENNIK:

Materjały w kratkę, łokieć po k. 15, 18, 25, 30 i 35.
Liwadia w kratkę, 2 łokcie szerokości, łokieć po kop. 45.
Materjały gładkie, łokieć po kop. 20, 25, 30 i 35.
Changeant 2 łok. szerokości, łokieć po kop. 55.
Kaszmiry kolorowe, podwójnej szerokości, łokieć po k. 65 i 75.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.30, 1.45, 1.65, 1.75, 1.85, 2.10, 2.25, 2.60.
Crêpe fantaisie 2 łok. szerokości (w modnych kolorach), łokieć po 75 kop.
Drap croisé 2 łokcie szerokości, łokieć po 75 kop.
Plaid diagonale 2 łokcie szerok. łokieć po 85 kop.
Tartany w drobne kratki, 2 łok. szerokości, łokieć po 90 kop. i rs. 1 i 1.10.
Parsifal 2 łokcie szerok., w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.10.
Mohair Alpacca 2 łok. szerokości, (w modnych kolorach, łokieć po rs. 1.15.
Surènes 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.25.
Chagrin changeant 2 łok. szerokości, łokieć po rs. 1.30.

Oprócz powyższych artykułów posiada Magazyn wielki wybór w towarach czarnych. 679r

FABRYKA

PIÓR STRUSICH

i fantazyjnych,

F. GLIWIC,

SENATORSKA № 20,
wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Poleca najtaniej **Pióra Strusie** czarne, kolorowe, w dwóch cieniach do słomy zastosowane. **Egretty** wykwintne paryzkie, modelowe, fantazje modelowe i własnego wyrobu, oraz wielki wybór tak obecnie modnych **ptaków** i **piór** orlich, fabryka posiada również na składzie kwiaty paryzkie. — Pranie, farba i fryzowanie na sposób paryzki. Magazynom znaczne ustępstwa. 1123R

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

meble salonowe,

firanki, portjery, sprzęty kuchenne, siodło damskie i konie powozowe.—Saski Plac № 7 lit. D, stróż wskaże. 1255

NIEPRZEMAKALNE

Plandeki i Płótno

odpowiednie na

werendy i namioty,

wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

w Warszawie, Senatorska 22,
gdzie skład płócien. 1197

Letnie Mieszkanie 1355

o 2 wiorsty od statku parowego, w ślicznem położeniu, 3 pokoje umeblowane z kuchnią i kucharką lub bez, z ogrodem owocowym i kwiatowym do spaceru i własnego użytku, winnica, konie i powóz na usługi. Od Włocławka pół godziny drogi statkiem. Wiadomość do 22 Maja. Plac Warecki 16a, m. 5.

Kąpiele Koenigsdorff-Jastrzemb
na Szlązku górnym,

Linja drogi żelaznej: Katowice - Mikołów - Loslau.

Źródła solankowe jodowe i zawierające brom, oraz miejscowość kuracyjna powietrzna.—**Otwarcie 15 Maja:**

Zalecane ze skutkiem w chorobach kobiecych, reumatyzmach, cierpieniach gośćcowych, zapaleniach skórnych, skrofułach, w zapaleniach naczyń limfatycznych, w chorobach kości; paraliżach, syfilisie.

Lekarz: Dr KARFUNKEL z Wrocławia.

Stacja pocztowa i telegraficzna.

Kapela zdrojowa. Reuniony. Dobra restauracja, oraz kuchnia rytualna. 1108R

Dyrekcja Kąpielowa.

CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki

Lossius i Delbrück,

używany do **robót kanalizacyjnych i chodników betonowych.**

CEMENTY SZLĄSKIE

najlepszych fabryk.

CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ

z fabryki szwedzkiej „Höganäs,"

użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego, w cegielni Kawenczyn, jakoteż

Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,

poleca Dom Handlowy

Mikołaj Brauman,

w WARSZAWIE

42. Nowo-Zielna 42.

Telefonu № 44. 871R

Fabryka Wyrobów Pończoszniczych
Gustawa Haehle,

przy ulicy ŚWIĘTOKRZYZKIEJ 11,



Staniki trykotowe (Jersey), czarne, kolorowe gładkie i bardzo o dobne.

Handlującym odstępuje się rabat. Ogromne zapasy gotowe. Obstalunki zaś podług miary wykonywa się w ciągu 24 godzin.

Ceny nizkie lecz stałe.

Różne kamizelki, kaftaniki, pończochy, skarpetki trykotowe i t. p.

Custaw Haehle.

1073R Świętokrzyzka № 11.

Pod „Nową Gwiazdą"

znany

Zakład Restauracyjny z Bawarją, oświetlony elektrycznością,

ulica Bielańska Nr 5.

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otworzyłem **ogród letni,** w którym grywać będzie codziennie **doborowa orkiestra wojskowa.**

952R **M. Waleszyński.**

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
E. A. HEURICH,

ulica Miodowa Nr 2,

zaopatrzony został na sezon bieżący w wielki wybór towarów wełnianych i jedwabnych, jak również Kretonów, Satinett i Zefirów, z fabryk ruskich, krajowych i zagranicznych, z któremi poleca się Szanownej Publiczności. 800r

---

Nauka i wychowanie.

Paryżanki świeżo przybyłe, są do umieszczenia. Niecała 4.—Załęska. 7970

Nauczycielka potrzebną jest zaraz na wyjazd do 3-ch dziewczynek. Żądane: język francuzki i niemiecki dobrze. Zgłaszać się można w piątek od g. 10—1 w poł. i od 3 do 7 po południu, Marszałkowska № 118, do M. Filarowskiego. 8008

Osoba młoda posiadająca wyższą muzykę i język francuzki z konwersacją, życzy sobie wyjechać na wakacje jako nauczycielka. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. Z. 7685

Osoba znająca muzykę i nauki klasyczne, mogąca opiekować się dziećmi lub starszemi panienkami, życzy umieścić się na miesiące letnie. Wiadomość: Senatorska № 16, w magazynie mebli. 7899

Francuzka, panna, posiadająca dyplom jako była wychowanka Sacré-Coeur w Paryżu, mając do rozporządzenia dwa miesiące wakacyjne (Lipiec i Sierpień), pragnie się umieścić u zamożnej rodziny, na wsi lub też za granicą. Marszałkowska № 46, na 3-m piętrze, codziennie od godziny 5 do 8 wieczorem. 7872

Rodowity francuz z niemieckim językiem, poszukuje miejsca guwernera. Zgłaszać się do jenerała Głagolewa, Krucza 13. 7686

Francuzka młoda, inteligentna, życzy udzielać francuzkiego w zamian za angielski, oraz poszukuje lekcyj. Adres: Krakowskie-Przedmieście № 5, mieszkania 17, pałac hr. Krasińskiego. 7926

Bona niemka z najlepszemi świadectwami, w średnich latach, umiejąca szyć na maszynie, znająca się na gospodarstwie, gorliwa w zajęciu się dziećmi w nauce, dozorze, poszukuje miejsca. Wiadomość: Mazowiecka № 3, 2-e piętro. 1081

Poszukuje korepetycji na wsi przez czas wakacyjny, uczeń 5 kl. filolog. Cena umiarkowana. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawsk. pod słowem „Wieś." 7660

Lekcyj języka niemieckiego z konwersacją uczy nauczyciel doświadczony długoletnią praktyką, za umiarkowaną cenę. Chmielna 33, mieszkania 3, od godziny 1—4. 7764

Lekcje muzyki i języków: polskiego i francuzkiego w wyższym zakresie. Złota 6, mieszkania 9. Tamże wiadomość o nauczycielce chcącej wyjechać na wakacje. 7170

Uczeń klasy 6-ej, szkoły realnej rządowej, wydziału matematycznego, poszukuje miejsca na wsi jako nauczyciel. Oferty proszę kładać w kantorze Kurjera pod lit. W. W.

Młodzieniec ukończywszy 4 klasy gimnazjum, życzy sobie wyjechać na wieś, na korepetycje. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. J. D. 8058

Niania potrzebna do wyjazdu z ruską rodziną na lato, rosjanka, niemka albo polka, ale mówiąca po rusku. Złota № 19, mieszkania 10. 8050

Bona paryżanka życzy udzielać konwersacji. Oferty w kantorze niniejszym pod literą J. H. 7971

Posady i prace.

Panny, zdatnej do upinania spódnic potrzeba zaraz, do pracowni ubiorów damskich Anny. Dzielna 7 lit. B, drugi dom od rogu Karmelickiej. 570

Potrzeba zdolnej maszynistki do bielizny i podręcznej za dobrem wynagrodzeniem. Świętojańska 13, mieszkania 15. 1083

Młody człowiek, chrześcijanin, z przyzwoitej familji, który przez czas dłuższy pracował w domu bankierskim, posiadający język niemiecki, obznajmiony z czynnościami kantorowemi, buchhalterją i kasjerstwem, poszukuje od 1 Lipca odpowiedniego zajęcia, na żądanie może złożyć piśmienną gwarancję osób odpowiedzialnych. Łaskawe oferty nadsyłać uprasza do biura ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. K. W. 1086

Panna potrzebną jest do sklepu, przyjemnej powierzchowności. Kaucja wymagalna Wiadomość: Królewska № 1, obok Weigta.

Panny zdatne potrzebne są do wykończania staników. Nowy-Świat 55, mieszk. 12, na dole. 7978

Za wyrobienie posady tu w Warszawie rs. 100 i więcej, przeznacza się pod najściślejszą dyskrecją osobie, która wyjednać może. Chmielna 30, mieszk. 7. 7996

Mechanik, który ukończył praktykę zagranicą w Belgji pracując w fabrykach, przy lokomotywach, lokomobilach, parowych statkach jakoteż „machines des utilles" poszukuje miejsca werkmajstra, maszynisty, kontrolera warsztatów mechanicznych lub reprezentanta. Chmielna № 30, m. 7. 7995

Szfurkarki do bielizny potrzebne zaraz. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 21. 7575

Pracy!!! agronom z chlubnemi patentami z 1855—57, zdolny, pracowity i sumienny, jako kawaler szuka zajęcia za utrzymanie i średnie wynagrodzenie. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. J. 1049

Gospodyni z dobremi świadectwami potrzebną jest. Wiadomość: Miodowa № 2, w restauracji. 7898

Potrzebne są podręczne do kwiatów, uczennice płatne. Graniczna № 9, m. 12. 7912

Potrzebny do fabryki wyrobów metalowych pomocnik zarządzającego, znający książkowość i język niemiecki. Adresy wraz z kopjami świadectw, proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod W. P. 1057

Życzę sobie znaleść zajęcie, bez pośrednictwa, jako to: rządcy domu, kasjera, magazyniera i t. p., na pewność mogę złożyć kaucji rs. 8 tysięcy, które mogą być zabezpieczone na 1-szy Nr hypoteczny. Oferty z oznaczeniem zajęcia i pensji, proszę składać w kantorze Kurjera pod wyr. Praca. 7965

Potrzebny jest mężczyzna samotny, wiekowy, dla porozumienia się w pewnym interesie, z którego osiągnąć może korzyści materjalne. Życzący nadeśle adres oraz informacje co do swej osoby w liście poste-restante, adresując go słowem „Decyzja." 8045

Mogę wyrobić posadę zaraz dla handlowca do kantoru, znajomość języków wymagana jest: niemiecki, ruski i polski, oraz dobre świadectwa. Oferty proszę złożyć w kantorze tegoż pisma pod lit. X. K. 8046

Gorzelnik, kawaler, polak, z dobremi świadectwami, praktykujący 5 lat w Prusach, obecnie w miejscu w zachod. gub., szuka od 1-go Lipca innej posady. Wł. Żukowski per. Adr. pan Jeleński, Wilno, ul. Wileńska. 8039

Reprezentant który również utrzymywać będzie kasę, potrzebny jest do pierwszorzędnej firmy, z kaucją w gotowiźnie od rs. 3,000 do 5,000, gwarancja hypoteczna. Wiadomość: ulica Złota № 9b, m. 11, od godziny 9 do 11 i od 3—5. 8049

Osoba dosyć młoda, praktyczna, inteligentna, chciałaby wyjechać. Kiosk przy Koperniku. 1100

Francuzka lub niemka, dobrze rekomendowana, potrzebna jest jako lektorka i do towarzystwa. Krakowskie-Przedmieście № 9, mieszkania 4. 8066

Potrzebna starsza panna do pracowni. Oferty w kant. Kurjera pod lit. A. Z. 7962

Potrzebny jest młodzieniec od 15 do 20 lat. Wiadomość w księgarni Bolcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej. 7963

Chłopiec potrzebny do handlu towarów kolonialnych Wileńskiego. Wiadomość w kiosku przy placu św. Aleksandra. 1087

Kupno i sprzedaż.

Kupuję! fortepiany, pianina używane. Marszałkowska № 134. Magazyn mebli. 7966

Koń wałach, kasztan, 5 lat, do sprzedania w hotelu Litewskim. 7909

Garnitur! orzechowy, mało używany rs. 70, szafa rozbierana (masiv) rs. 45, szeslong rs. 10; fortepian rs. 260 i t. d. sprzedaję. Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyzkiej, w składzie tabacznym. 7946

Szynki i masło litewskie po zniżonej cenie. Świeży transport. Mokotowska 6, 2-e piętro, mieszkania № 6. 1082

Do sprzedania kredens dębowy, duży, elegancki i umywalnia mahoniowa, za cenę niżej kosztu. Ulica Krucza № 31, u stolarza. 7953

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: lando dwu-osobowe, wiedeńskiej fabryki, brek sześcio-osobowy i sanki dwu-osobowe. Wiadomość przy Alei Szucha, domu № 19, u stróża.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble, fortepian i naczynia kuchenne. Wiadomość zrana od 9 do 12 i 4 do 6 po południu. Widok № 6, mieszkania № 5. 7625

Mebli garnitur, szeslong, łóżko składane z materacem sprężynowym, bardzo tanio, tamże przyjmują się roboty tapicerskie i dekoracyjne. Aleje Jerozolimskie № 13, u tapicera. 7789

Do sprzedania meble staroświeckie, tremo piękne, serwantka, porcelana, kryształy, zegary, szafka wystawowa, suknie, bielizna, obuwie, po najniższej cenie, szyldy, figury modrzewiowe i wiele innych sprzętów. Ulica Świętokrzyzka № 5, m. № 6. 7853

Sklepowe szafy z kontuarem tanio do sprzedania. Marszałkowska 150 (poprzednio 60), magazyn mebli Piechowskiego. 1070

Fortepian krótki, o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 245. Długa № 5, m. 30. 7833

1-ą nagrodą odznaczone na wystawie gospodarczo-spożywczej, marynaty ze śledzi i sardynek w różnych gatunkach, z sosami ostremi i delikatnemi, w oliwie, musztardzie, pomidorach, korniszony w słojach różnej wielkości, poleca panom kupcom handlującym i szanownej publiczności Władysław Wojcicki, Marszałkowska № 144, dawniej 56, firma K. Schnaider. 7301

Magazyn mebli wyprzedaje garnitury, sofy, szeslongi używane, kozetki, szafy, łóżka, na spłaty miesięczne i tygodniowe. Ulica Bielańska № 8. 7724

Krowy dwie do sprzedania, ze świeżem mlekiem. Aleja Jerozolimska № 87. 7960

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 7266

Wałach szpakowaty, rosły, zaprzęgowy do sprzedania. Ujeżdżalnia p. Golińskiego, Mokotowska № 3. 1067

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 7787

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 7617

Kupuję! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65, (nowy 129). 1019

Meble: garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble, lustra, tremo, firanki, komoda, biuro, łóżka, szafy, bibljoteczka, kredens, szeslong, szafki do bielizny, stół jadalny, umywalka, krzesła, olejodruki, kasa ogniotrwała, półki, kuchenne sprzęty, do sprzedania. Twarda № 6, front, mieszk. 8. 7834

Occasion! Garnitur aksamitny mebli salonowych, lustra wielkie, modne umeblowanie jadalni, sypialni, gabinetu, ryczałtem lub częściowo tanio do sprzedania. Sienna № 3, stróż wskaże. 7904

Paw i pawica do sprzedania. Ulica Solec № 89. 8043

Do sprzedania maneż jedno-konny, mało używany. Wiadomość za rogatkami Wolskiemi, przy szosie № 156. Cena przystępna.

Do sprzedania prasa do robienia posadzki cementowej, za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Leszczyńska № 3, w fabryce gipsu Jabłczyńskiego, od godz. 10—12 w poł.

Stół petersburski, dębowy, rzeźbiony, tanio do sprzedania. Chłodna 25, m. 14. 8068

3 kredensy z braku miejsca, za pół ceny sprzedaje stolarz. Danielewiczowska № 6.

Bryczka urzędowej roboty, na resorach, tanio do sprzedania. Żelazna 5. 7891

Gotowe suknie, okrycia, kapelusze żałobne. Wyprawy pogrzebowe jako to: suknie, czepki, kapy, pantofle, oraz trumny metalowe z najgrubszej blachy cynkowej, systemu Mintera, po cenach fabrycznych stałych, poleca warszawski magazyn żałobny, Zdzisława Fijałkowskiego, ulica Krakowskie Przedmieście w Resursie Obywatelskiej. 1058

Fortepian prawie nowy, faeton bardzo mało używany, lekki i wózek dziecinny. Leszno № 20, w bramie na dole na lewo. 8034

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia na sposob cukierni do sprzedania za nizką cenę dla braku gospodyni. Wiadomość: Marszałkowska № 36, w zakładzie Fryzjerskim Nowickiego. 910

Sklep niciarsko-galanteryjny jest do odstąpienia. Reflektanci zechcą zostawić swe adresy pod lit. S. 400 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 7950

Magle wiedeńskie do sprzedania. Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Oboźnej № 4.

Magle nowe do sprzedania, przy ulicy Żelaznej № 14. 7959

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Wspólna № 7. 7907

Do sprzedania z wolnej ręki majątek ziemski pod Warszawą i w blizkości stacji drogi żelaznej położony, przeszło włók 40, z łąkami i lasem, bez służebności, z gospodarstwem płodozmiennem oddawna prowadzonem, z obszernym i wygodnym murowanym domem, pięknym ogrodem, budynkami po większej części murowanemi i w dobrym stanie. Warunki kupna dogodne. Wiadomość szczegółowa u adwokata Mejera, ul. Chmielna № 17, od godziny 5—7, codziennie oprócz świąt. 7911

Majątek ziemski włók 11, ziemia przeważnie pszenna, wiorsta od Grójca, miasto powiatowe, 4 od cukrowni „Czersk“ w gub. Warszawskiej, z inwentarzem żywym i martwym, dwór nowy obszerny, ogród owocowy piękny, zabudowania w dobrym stanie, do sprzedania. Bliższe szczegóły: Ceglana 1a, mieszkania 5, lub w Grójcu na poczcie. 7924

Sklep spożywczy i mąka, za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Ulica Śliska № 26, wprost Sosnowej. 7867

Do sprzedania propinacja, przy stacji Kotuń kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, z domem, stajnią zajezdną, w dobrym stanie, z lasem, ogrodem, łąką i ogródkiem owocowym przy domu, za przystępną cenę. Wiadomość u właściciela domu: Tamka № 16a, lub też na miejscu. 7838

Do sprzedania 2 magle wiedeńskie za przystępną cenę. Wiadomość: Leszno № 18.

Sklep na wiktuały lub inny proceder, do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca. Plac Witkowskiego № 3. 7856

Pośrednik zdolny do przeprowadzenia zamiany dużej fabryki parowej na majątek lub dom, potrzebny. Adresy złożyć w kantorze tegoż Kur. pod wyr. „Pośrednik.“ 7932

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i materjały piśmienne, z mieszkaniem od frontu, jest do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 26. 7866

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania handel wiktuałów. Ul. Pańska № 76. 7811

Dla ważnych przyczyn jest dom do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Szacunek całkowity 40,000 rs., potrzeba gotówki 20,000 rs. Towarzystwo i dług prywatny pozostaje na gruncie. Reflektanci zechcą adresy składać w kantorze Kurjera pod wyrazami „dla ważnych przyczyn.“ 7792

Kuźnia obszerna, egzystująca od lat 60-u, wraz z mieszkaniem przy tejże, jest do wynajęcia za rs. 300. Wiadomość u właściciela domu № 17 Bonifraterska. 7762

Osoba posiadająca kapitał 3 do 4,000 rs. i pragnąca je ulokować, pod korzystnemi warunkami, a zarazem mieć zajęcie, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera pod lit. D. M. 20. 7969

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia dzierżawa folwarku, włók 4, z inwentarzem żywym i martwym i obsiewami, na lat trzy lub dziewięć. Kaucja jest nie wymagalna. Bliższa wiadomość u H. Strauss, ulica Senatorska № 460, w Warszawie. 1038

Sklepik do sprzedania, egzyst. od lat kilkun., w dobrem miejscu, sprzedaje się z powodu słabości. Ulica Wolność № 3. 7679

Dystrybucja dobrze procentująca, w dobrym punkcie, pierwsza od ogrodu Saskiego, z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, Niecała № 11, hotel Brühlowski. 7670

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z 2 oknami, mieszkaniem obszernem, do sprzedania, także fortepian palisandrowy rs. 325. Ulica Zielna 12. 7695

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu: róg Nowego-Światu i Książęcej № 2. 7896

Do sprzedania majątek, gub. Radomska, włók 70, w czem 13 ornej pszennej, 2 łąk, 10 lasu, reszta zagajników. Szacunek 50,000 rubli, na zamianę lub gotówkę, której trzeba mieść około 15,000. Wiadomość: Solna 18, mieszkania 4. 1075

Za rs. 180 magle do sprzedania. Ul. Freta № 11. 7696

Magle do sprzedania, przy ulicy Furmańskiej № 10. 7954

Folwark blizko Warszawy, do wydzierżawienia lub zastawy, w dobrej ziemi, zagospodarowany, z łąkami, dwór w ogrodzie obszerny, włók ornych 10, pastwisko w lesie. Wiadomość: Złota 8, u p. Konczak. 7957

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, do odstąpienia. Świętojerska 12 bez litery. 7881

Sklep spożywczy z powodu zmiany interesu jest do sprzedania na warunkach bardzo przystępnych. Ulica Wileńska № domu 145.

Sklep tabaczno-galanteryjny, egzystujący od lat kilkunastu, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: ulica Przejazd № 9, w dystrybucji. 7987

Magle w dobrym stanie są do sprzedania i domowe rzeczy. Ul. Wronia № 3c. 8015

Potrzeba rs. 2,000 na dobry procent, lub za całodzienne utrzymanie i mieszkanie, złożone z 3-ch pokojów na wsi, oddalonej od Warszawy o godzinę koleją i godzinę końmi. Wiadomość: ulica Pańska № 44, mieszk. 17, między 2-ą a 4-tą po południu. 8019

Piekarnia z całem urządzeniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Stare-Miasto № 36, u właściciela domu. 8047

Magle do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Pańska № 32. 8040

Dzierżawa na lat 20, przy szosie do stacji dr. żel. Zawiercie wiorst 14, morgów gruntu 270, lasu, materjału rocznie morgów 2 przeszło, do odstąpienia. Wiadomość bliższa: poczta Pilica sub sig. S. S. 8041

Dom, lokale dadzą się zastosować na szpital, biuro, o wygodnym rozkładzie i prywatnych mieszkań III piętra, 6 okien frontu, w sąsiedztwie Marszałkowskiej, do sprzedania. Kapitał potrzebny 15,000 rs., szacunek 36,000 rs. Wiadomość u właściciela: ul. Nowy-Swiat 42. 1098

Pod osadą Pilica, 40 morgów gruntu ornego, bez budynków, do wydzierżawienia na długi czas z możnością pozostania się. Wiadomość: poczta Pilica sub sig. F. K. 8042

25% ręczę hypotecznie. Wspólnika, któren by wszedł do dużej parowej fabryki, produkcji niezbędnej, kapitał 10,000 do 15,000 rubli potrzebny, pensja, mieszkanie, etc. Oferty „Hypoteka“ Kurjer przyjmuje. 8057

Do sprzedania na dogodnych warunkach majątek ziemski, włók czterdzieści, z lasem, łąkami, pastwiskami, bez służebności, pod Warszawą. Wiadomość: ulica Wielka № 13, u rządcy. 8056

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Do wynajęcia salon z balkonem i pokój, razem lub każden osobno, na 2-m piętrze, z meblami, usługą i pościelą lub bez pościeli, mogą być obiady. Krucza № 19, mieszk. 6, gdzie poczta. 7914

Ciechocinek. W domu wśród ogrodu położonego nie daleko kąpieli, do wynajęcia różne lokale elegancko umeblowane. Zamówić można listownie pod adresem: Herman Feldblum, w domu p. Wolmana w Ciechocinku. 7877

Zaraz do wynajęcia trzy pokoje ładne z meblami i usługą, przy wdowie, mogą być wynajęte i pojedyńczo. Świętokrzyzka № 15, mieszkania 5, 1-e piętro od frontu. 1080

Pokoje z kuchnią i usługą lub pokoje pojedyńcze z samowarem, oraz bliższa wiadomość co do umieszczenia się w Ciechocinku. Plac Warecki 16a. Zielińska. 7920

Do wynajęcia zaraz umeblowany duży salon z usługą i samowarem, na żądanie obiady. Marszałkowska 54, mieszk. 6. 7923

Pokoj do odnajęcia dla osoby płci żeńskiej, może być z życiem. Bracka № d. 10, mieszkaniu 14, 2-e piętro. 7755

W nowym domu: 5 pokojów na 1-m, 3 pokoje na 2-m i 3-m piętrze, od 1-go Lipca, ulica Waliców № 1B. 7166

Letnie mieszkanie w Bliznem, 6 wiorst brukiem, za rogatką Wolską, u Łaszczyńskiego. 7580

Mieszkania tanie. Ulica Fabryczna № 6, dom hr. Ronikiera. 6665

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na Nowym-Świecie № 4, 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, za rs. 590 rocznie, tamże i 4 pokoje. Wiadomość na miejscu u zarządzającego. 7135

Warecka 7. Do najęcia zaraz, 5 pokojów umeblowanych, z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu. 7934

Stajnia z wozownią do odnajęcia do 1 Lipca. Wiadomość codziennie do południa. Złota № 22, mieszkania 3. 7949

W blizkości Saskiego ogrodu, do wynajęcia od 1 Czerwca do 1 Września umeblowany duży pokój, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem. Elektoralna № 3, stróż wskaże. 7951

Hoża № 30A, nowy 54. Lokal cały frontowy, na 1-m piętrze; duże: sala o 4-ch oknach, balkon, 4 pokoje, przedpokój o 6-ciu wejściach, kuchnia, 2 piwnice, góra wspólna, zlew, wodociąg, znakomity rozkład, suche, jasne, ciepłe, wysokie, od 1 Lipca. 7800

Od 8-go Lipca sześć pokojów, przedpokój, kuchnia, dwie wygódki, pasaż, balkon na 1-m piętrze, od frontu, widok na komorę i planty kolei Wiedeńskiej, powietrze zdrowe i świeże, rocznie rs. 720. Takiż sam na 2-m piętrze za 650 rs., kilka lokali po 3, 2 i pokój, przedpokój z kuchnią, od 132 do 270 rs., wodociągi, zlewy, w podwórzu ogródek. Ul. Chmielna № 52, u zarządzającego domem.

Za 15 rubli do 8 Lipca dwa pokoje, kuchnia i wygody, okna od ogrodu, parter słoneczny. Ulicd Wilcza 64. 7772

Mieszkania letnie do najęcia w Wołominie, pierwszy przystanek kolei Warszawsko-Petersburkiej, komunikacja do kolej tramwajem ułatwiona. Wiadomość na miejscu.

Zaraz jest do wynajęcia pokój przy familji z usługą i samowarem. Ulica Pańska № 3, mieszkania 17, obok Wielkiej, na dole w oficynie, stróż wskaże. 7795

Do wynajęcia każdego czasu obszerna piwnica na skład win i t. p. Ulica Długa № 12, wiadomość u stróża. 7754

Pokój umeblowany z fortepianem, zaraz do najęcia, przy wdowie osobie inteligentnej i wykształconej. № 17 Bielańska. 7655

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. dwa pokoje, każdy o dwóch oknach, balkon, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, na 1-m piętrze, rs. 200. Prosta 12. 1061

10 pokojow na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, stajnią na 4 konie, do wynajęcia od 1 Lipca. Smolna № 1. 7815

Letnie mieszkanie; kościół, las, sosnowy, rzeka, 3 wiorsty od Radziwiłowa, drogi Wiedeńskiej. Wiadomość: Leszno 10, mieszkania 10. 1069

Do wynajęcia w każdym czasie jeden lub dwa pokoje umeblowane. Świętokrzyzka № 32, mieszkania 2, drugi dom od rogu Marszałkowskiej. 7807

Mieszkanie na restaurację, w pięknym ogrodzie, w którym oprócz dni powszednich w każdą niedzielę i święto bywa parę tysięcy osób, oraz letnie mieszkanie w Warszawie w osobnym ogrodzie, z pięknym widokiem. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 37.

Na czas wystawy lub dłuższy do odnajęcia salon, gabinet i przedpokój, elegancko umeblowane, wraz z usługą i samowarem.— Sienna № 4, m. 5, blizko Marszałkowskiej.

Teatralny Plac № 473B nowy 7, do wynajęcia od 1 Lipca, na 1-m piętrze, obszerny lokal po magazynie mód,—sklep z pokojem, trzy większe i dwa mniejsze lokale na 2-m piętrze, z wszelkiemi dogodnościami. 1053

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. lokal frontowy na 1-m piętrze, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni, pasażu, śpiżarki, z wszelkiemi wygodami. Oboźna, róg Sewerynowa № 5. 1047

Do wynajęcia od św. Jana r. b. 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, 1-sze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300; 3 pokoje i kuchnia, 2-e piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia, 1-e piętro, rs. 100, do każdego lokalu piwnica i komórka. Jerozolimska № 4, róg Solca. Wiadomość u rządcy domu. 8044

Do wynajęcia od 1-go Czerwca do 1-go Września: salon frontowy o 3-ch oknach, z przedpokojem, elegancko umeblowane, z usługą, może być ze stołem i z fortepianem. Niecała 12, mieszkania 4. 8048

Apartament składający się z 10 pokojów z komfortem i wszelkiemi możliwemi dogodnościami urządzony, jest do wynajęcia od 1-go Lipca na Krakowskiem - Przedmieściu № 52, wprost hotelu Saskiego. 8053

Doniesienia rozmaite.

Garniturki dla chłopczyków gotowe i do roboty przyjmuje się. Senatorska 27, mieszkasia 9. 251

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Heljominiatury i kolorowanie przyjmuję, zapewniając akuratne, prędkie wykończenie, po najprzystępniejszych cenach.—Tamże przyjmują się do najmodniejszego odrabiania kapelusze damskie. Widok, domu № 16, mieszkania 10. 7804

Lokata dla dwóch małych panienek, przy zacnej, inteligentnej rodzinie. Wiadomość: Krucza 8, mieszk. 7. 1066

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer“ przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Kąpiele żelazne, wzmacniające, oraz kąpiele z wody wiślanej i prysznic. Grzybowska 30. 7964

Zaraz lub od 1 Czerwca, z kaucją 1,500 rs. człowiek młody, inteligentny, żonaty, znający języki, poszukuje miejsca: kasjera, inkasenta, commis-voyagera, magazyniera lub zarządzającego. Wiadomość Chmielna № 30, mieszkania 7. — Tamże po zwiniętej fabryce kwiatów do sprzedania prasa, żelaza, pudła i pewna ilość kwiatów. 7997

Wakuje korzystna posada lekarza na prowincji. Wiadomość: Chmielna № 25, mieszkania № 10, do 12-ej w południe.— Tamże jest do sprzedania pianino prawie nowe. 8059

Tanio do wynajęcia obszerny warsztat stolarski, z wszelkiemi wygodami, z mieszkaniem większem lub mniejszem, od 1 Lipca, oraz wyprzedaję różne meble, Leszno № 50.

Monogramów ozdobnych do haftu wyszedł zeszyt 3-ci i jest do nabycia po rs. 1 kop. 20, w składzie papieru J. N. Bronikowskiego, Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. Tamże wielki wybór gotowych monogramów, papierów ozdobnych, biletów, kwitarjuszy i t. d.

U akuszerki M. B, przy ul. Hożej № 20, są pokoje osobne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości od rs. 10. 8061

Akuszerka W. D., ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji w osobnych i wspólnych pokojach, umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się. Cena przystępna. 7274

Mamka wiejska, bez długu, przy ulicy Hożej № 20, mieszkania 10. 8062

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, szatynka jest u akuszerki. Elektoralna 10.

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Białej № 1. 7809

Mamka młoda, zdrowa, brunetka, pokarm świeży, bardzo obfity, z małym długiem, u akuszerki. Ulica Jasna № 1 8055

Mamki wiejskie, bez długów i z małemi długami. Tamka № 39, mieszk. 6. 8038

Mamka brunetka, bez długu, ze świeżym pokarmem. Ulica Piwna № 33, m. 11. 8035

Kobieta ze świeżym pokarmem życzy sobie wziąść dziecko do piersi. Ul. Leszczyńska № 12, stróż wskaże. 8052

Chłopczyka półrocznego pragnę oddać na własność, z powodu braku funduszu. Kto będzie łaskaw przyjąć, zgłosi się: Gęsia № 2A, stróż wskaże. 1099

Przybłąkał się pies neufundland, czarny, z białemi łapami. Ulica Drewniana № 3, mieszkania 26. 7929

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*,—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 10 (22 Мая) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.